

Uroczysta akademie w Warszawie

W 16 rocznicę podpisania układu polsko-radzieckiego

20 bm. w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie odbyła się zorganizowana staraniem Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu uroczysta akademie poświęcona 16 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między Polską a ZSRR. Na akademie przybyli członkowie kierownictwa partii, Rady Państwa i rządu, między innymi W. Gomułka, J. Cyrankiewicz, S. Jędrzejowski, Z. Kliszko, I. Łoga-Sowiński, A. Rapacki, M. Spychalski, A. Zawadzki, S. Kulczyński, P. Jaroszewicz, T. Kotarbiński oraz członkowie działaczy TPP-R, ZMS, ZMW i ZHP. Na akademie obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow.

części oficjalnej orkiestra odegrała Międzynarodówkę. W części artystycznej wystąpiła orkiestra symfoniczna Filharmonii Narodowej pod dyrekcją Witolda Rowickiego oraz soliści.

W Nowej Hucie

Dziś gości Nowa Huta delegacje z województw: katowickiego, krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego, przybyły tu na uroczystą akademie, zorganizowaną w związku z 91 rocznicą urodzin W. I. Lenina oraz 16 rocznicą podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między Polską a ZSRR. Wśród członków delegacji woj. katowickiego zwracają uwagę górnicy w swoich odświętnych strojach oraz członkowie reprezentacyjnego chóru ZZ Górników z Siemianowic, którzy wraz z baletem i orkiestrą wystąpią w części artystycznej uroczystości.

Akademie z okazji wielkich rocznic organizują także krakowskie wyższe uczelnie, szkoły, oraz zarządy dzielnicowe TPPR.

W dniu 23 bm. w Poroninie odbędzie się wiec mieszkańców skalnego Podhala, w którym udział zapowiedzieli również liczne delegacje mieszkańców Krakowa, Nowej Huty i wszystkich powiatów woj. krakowskiego. Po wiecu nastąpi złożenie wienców i kwiatów u stóp pomnika Lenina w muzeum jego imienia.

I Ogólnopolski Festiwal Filmów Dokumentalnych Oświatowych i Animowanych w Krakowie

Wraz z otwarciem „Dni Krakowa” w dniu 20 maja w kinie „Sztuka” rozpocznie się I Ogólnopolski Festiwal Filmów Dokumentalnych, Oświatowych i Animowanych. W krakowskim festiwalu weźmie udział sześć działających w Polsce wytwórni i studiów produkujących filmy tego rodzaju. Regulamin festiwalu dopuszcza do udziału tylko filmy wyprodukowane w terminie od 1 stycznia 1960 roku do końca kwietnia 1961 — czyli tylko najnowszą produkcję.

Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa ufundowało szereg nagród. A więc reżyser najlepszego filmu dokumentalnego otrzyma nagrodę „Wawelskiego Smoka” I stopnia i 10 tysięcy złotych, najlepszy operator, montażyista lub scenarzysta „Smoka” I i 7 tysięcy złotych. „Smoki” II i III stopnia nie są wprawdzie związane z szeleszczącą gotówką, ale niemniej zaszczytne. Te same nagrody przewiduje się dla twórców najlepszych filmów oświatowych i animowanych. Minister kultury i sztuki, pod którego protektorem odbywa się cała impreza, ufundował także nagrodę w postaci dyplomu honorowego i 25 tysięcy zł dla jednej z wytwórni za najlepszy zestaw filmów. O tym, komu będą przyznane nagrody zadecyduje 11-osobowe jury.

Cena 50 gr A
echo
KRAKOWA
Rok XVI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 94 (4914)

Kraków, piątek 21 kwietnia 1961

Gość w Białym Domu

Prezydent Kennedy konferuje z przywódcą rebeliantów kubańskich J. Cardoną

Honorowy Komitet Obchodu 1 Maja w Krakowie

W Krakowie powołany został Honorowy Komitet Obchodu 1 Maja. W skład Komitetu weszli znani działacze polityczni i społeczni, przedstawiciele zakładów pracy, środowisk twórczych, placówek kulturalnych i naukowych naszego miasta oraz organizacji społecznych i młodzieżowych.

WASZYNGTON.

Wiadomości o klęsce kontrrewolucjonistów na Kubie wywołały poważny niepokój w Waszyngtonie. Trwają tam ożywione i gorące narady.

W ciągu ostatnich 48 godzin prezydent Kennedy kilkakrotnie konferował ze swymi współpracownikami oraz doradcami politycznymi i wojskowymi. Białe Dobre nie udziela żadnych informacji z kim spotyka się prezydent. W czwartek Kennedy zwołał trzecie od objęcia władzy posiedzenie rządu amerykańskiego. W tym samym dniu wieczorem, prezydent USA odbył przeszło godzinną rozmowę z byłym wiceprezydentem Stanów Zjednoczonych i kontrkandydatem na stanowisko prezydenta w ostatnich wyborach, Richardem Nixonem. Głównym jej tematem była sytuacja na Kubie. Przypuszcza się, że o bój politycy przedyskutowali także problem Laosu i inne zagadnienia międzynarodowe.

Nixon po spotkaniu z Kennedym nie chciał udzielić żadnej wypowiedzi na temat swych rozmów w Białym Domu.

Rzecznik prasowy Białego Domu Pierre Salinger wyjawiał 20 bm., że prezydent Kennedy konferował w środę 19 bm. z przywódcą kontrrewolucjonistów kubańskich i szefem tzw. kubańskiej rady rewolucyjnej, Jose Cardoną.

Po spotkaniu z Kennedym Cardona przeprowadził przeszło godzinną rozmowę z wyższymi urzędnikami Białego Domu, m. in. doradcą prezydenta ds. spraw bezpieczeństwa narodowego, Bundym. Rzecznik prasowy Białego Domu oświadczył, że przywódca rebeliantów kubańskich poinformował prezydenta Stanów Zjednoczonych o operacjach sił inwazyjnych na Kubie. Salinger powiedział również, że nie można wykluczyć możliwości nowego spotkania prezydenta Kennedy'ego z Cardoną.

W dniu dzisiejszym na granicy argentyńsko-brazylijskiej w mieście Paso de Los Libres spotkają się prezydent Argentyny, Frondizi z prezydentem Brazylii, Janio Quadrosem. Obserwatorzy polityczni przypuszczają, że głównym tematem rozmów będzie sytuacja na Kubie. Po czterech dniach

Na 80 równoleżniku urodził się człowiek MOSKWA

Po raz pierwszy w historii odnotowano fakt urodzenia dziecka na 80 równoleżniku, w najdalej ku północy wysuniętej radzieckiej stacji arktycznej „Drużnyj”, położonej na jednej z wysp Archipelagu Ziemi Franciszka Józefa. Rodzicami dziecka są — starszy inżynier-meteorolog Kir Gobi i jego żona, bufetowa, Halina Gobi.

Pierwsza w nowej kadencji sesja Woj. RN w Krakowie

Dziś w Krakowie odbyła się uroczysta, pierwsza w nowej kadencji sesja WRN. Nowo wybrani radni po złożeniu ślubowania wysłuchali informacji przewodniczącego WK FJN, I sekretarza KW PZPR L. Motyki o przebiegu i wynikach kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

W referacie mówca podkreślił, iż kampania wyborcza rozpoczęła się w okresie sprzyjającym wszechstronnej dyskusji ze społeczeństwem. Na spotkaniach z kandydatami na posłów i radnych dokonano bowiem politycznej i ekonomicznej oceny minionej pięcioletki oraz rozważano założenia nowego planu pięcioletniego.

Lata 1955—60 cechowała poważną aktywizacją społeczeństwa wokół czynów społecznych. W woj. krakowskim wartość czynów społecznych wyniosła ponad 500 mln zł. Równocześnie umocnił się udział ludności w zarządzaniu gospodarką narodową, co znalazło szczególny wyraz w działalności samorządów robotniczych w zakładach pracy i kółek rolniczych na wsi. Społeczeństwo pozytywnie oceniło też realizację programów wyborczych i postulatów ludności z okresu poprzedniej kadencji. Większość bowiem z nich została realizowana, bądź wprowadzona do biegu planu 5-letniego.

Nakreślony cel w ostatniej kampanii wyborczej — powieź dalej tow. Motyka — został w zasadzie osiągnięty. Ludność żywo interesowała się problemami swoich regionów, wskazywała na niedomagania dnia codziennego, określała zadania dla nowych posłów i radnych.

Równocześnie wyborcy wykazali wiele inicjatywy i patriotyzmu, o czym świadczą podejmowane czynności społeczne z okazji wyborów oraz nadchodzącego Świąta Pracy. 600 zakładów produkcyjnych podjęło zobowiązania, których realizacja przyniesie w roku bież. około 85 mln zł, a do roku 1965 — wzbogaci skarb państwa o dalszych 506 mln zł. Również ludność około 200 wsi podjęła czynności społeczne w zakresie budowy szkół, dróg, mostów, melioracji gruntów, elektryfikacji itp.

Na zakończenie przemówienia, L. Motyka — w imieniu Woj. Komitetu FJN — złożył wszystkim radnym gratulacje, życząc im jak najlepszych wyników w pracy.

Następnie sesja dokonała wyboru prezydium WRN oraz stałych komisji radzieckich — o czym poinformujemy w dniu jutrzejszym. (waś)

przerwy wczoraj przywrócono łączność telefoniczną między Kubą i Stanami Zjednoczonymi.

* „Przeżyliśmy bitwę, ale zamierzamy kontynuować walkę” — takie jest obecnie zawołanie nie tylko niedobitków rebeliantów kubańskich, lecz taka jest również zupełnie nie ukrywana teza przemówienia prezydenta Kennedy'ego wygłoszonego w piątek na dorocznym posiedzeniu stowarzyszenia wydawców dzienników.

Kennedy, gdy wygłaszał swe 15-minutowe przemówienie był wyraźnie zdenerwowany i rozdrażniony, zwłaszcza gdy czynił bezpośrednie wyrzuty krajom Ameryki Łacińskiej, że nie poparły stanowiska USA.

Zdaniem niektórych obserwatorów, gwałtowność i ostrość przemówienia Kennedy'ego wywołana została nie tylko gorczą niepokolenia, lecz miała również je ostrość i zamaskować. Jednakże sprowadzenie całej sprawy do taktyki, byłoby nieuzasadnione. Odpowiednie groźby natychmiastowej zbrojnej interwencji USA na Kubie nie oznaczają bowiem, że niebezpieczeństwo to w ogóle przestało istnieć, że Stany Zjednoczone zrezygnowały ze swoich planów obalenia rządów premiera Castro.

Z przemówienia Kennedy'ego wynika wyraźnie, że USA będą nadal udzielały pomocy rebeliantom, że będą wywierały presję na rządy krajów Ameryki Łacińskiej, by podjęły akcje przeciwko Kubie, że kampania przeciwko temu krajowi, a zwłaszcza premierowi Castro będzie trwała, że akcja sabotażowa będzie kontynuowana. Jednym słowem, że Stany Zjednoczone będą czyniły wszystko, by utrudnić i opóźnić rozwój Kuby, by potęgować jej trudności i skłócić ją z jej sąsiadami. Już w chwili obecnej rozlegają się — i to również w Kongresie — głosy domagające się wprowadzenia blokady Kuby.

Jutro Kraków będzie na skraju zimy. Zachmurzenie umiarkowane, stopniowo wzrastające z możliwością drobnych opadów deszczu. Wiatr południowy i południowo-zachodni 6—8 m/sek. Temperatura 14—16 st. C.

Redyk o miesiąc wcześniej

40 tys. owiec stanowiących własność górali z woj. krakowskiego szykuje się już do tegorocznego redyku na pastwiska w Bieszczadach.

Dzięki warunkom atmosferycznym przyspieszającym wegetację traw, redyk znacznie się przyspiesza już w początkach maja, a więc o miesiąc wcześniej niż normalnie.



NA FLORYDZIE Ten 12-letni chłopiec z Chicago ustanowił światowy rekord skoku na nartach wodnych w klasie juniorów. Fot. — CAF



Sonia Henie — znana sprzed wojny tancerka na lodzie — ze swym mężem Nilsem Olstad, norweskim armatorem na wystawie sztuki w Sztokholmie. Wystawa, która obędzie wiele miast europejskich, składa się m. in. z dzieł takich malarzy jak Picasso, Leger, Paul Klee, Braque. Są to obrazy z cennej kolekcji państwa Olstad.

Chcesz by Kraków był jeszcze piękniejszy?

— Weź więc udział w Wielkim Konkursie Wiosennym „Echa Krakowa” i Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa pn.:

kwiaty
DLA MIASTA

Dokładne informacje i warunki Konkursu znajdziesz w jutrzejszym numerze „Echa”!

Pierwsze 100 motocykli SHL 175

Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych wykonały pierwszą próbną partię — 100 sztuk motocykli SHL 175. Są nowocześniejsze od dotychczas produkowanych SHL-150, posiadają silniki o większej pojemności — 175 cm³, tj. o mocy 9 KM, solidniejsze resorowanie (oparte o nowe rozwiązania konstrukcyjne), osłony o kształtach opływowych oraz tłumiki nowej konstrukcji, gwarantujące cichą pracę silników.

Po przeprowadzeniu prób eksploatacyjnych pierwszej partii motocykli SHL-175, zakład przystąpi w czerwcu do ich seryjnej produkcji i jeszcze w tym roku wykona ok. 8 tys. tych motocykli.

DZIŚ TELEFON A JUTRO...
O TYM JEDNAK DOWIESZ SIĘ W NASTĘPNYM NUMERZE

Spotkanie »pod wielkimi piecami«...

Od zwiedzenia szeregu placów budów na rozległym terenie Kombinatu im. Lenina rozpoczęło się dziś 21 bm. wspólne wyjazdowe kolegium resortów budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz przemysłu ciężkiego.

To spotkanie „pod wielkimi piecami” poświęcone jest problemom związanym z dalszą budową Kombinatu oraz rozbudową Nowej Huty, której liczba mieszkańców sięga już 103 tysięcy.

Kolegium zebrało się w roku, który przed budowniczymi Huty stawia szczególnie poważne zadania. W pierwszym roku nowego planu 5-letniego przekazać oni muszą w Kombinacie jeszcze 8 dużych obiektów przemysłowych. Ten „potok” inwestycji zapoczątkowały włączone ostatnio do eksploatacji wstępnej nowoczesna ocynownia blach oraz walcownia profili drobnych. Ta ostatnia przystąpiła już do wysiłki tzw. żelaza okrągłego dla potrzeb budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego. W br. podjęć tu mają jeszcze produkcję m. in. piec martenowski, wielki piec, dwie baterie kokosownicze i ocynownia blach.

Orkiestra Filharmonii Krakowskiej wyjechała na występ do Włoch

Dziś tj. 21 bm. wyjechała do Włoch na XXIV Międzynarodowy Festiwal Muzyki w Wenecji orkiestra kameralna Państwowej Filharmonii w Krakowie pod kierownictwem dyr. T. Krzemińskiego i I dyrygenta Andrzeja Markowskiego. Wraz z zespołem wyjechali soliści: Zofia Stachurska (sopran), Danuta Chmielewska (klawesyn) i Alfred Mueller (pianista).

Orkiestra nasza koncertować będzie również w kilku innych miastach Włoch, a następnie uda się na występy do Jugosławii.

Nowe gatunki ziemniaków w Estonii

MOSKWA
Selekcjonerzy estońscy wyhodowali nowe gatunki ziemniaków — „Tynu” i „Suliew” — dające 350—400 cennarów z hektara, a odznaczające się nie tylko wysokim procentem zawartości skrobi, ale i odpornością na wiele chorób.

Naukowcy estońscy pracują obecnie nad gatunkiem ziemniaka dojrzejącego w 55—60 dni po zasadzeniu.

Niezwykły ślub w szpitalu

WIEDEŃ
W jednym ze szpitali miejskich w Grazu (Austria) odbyła się ceremonia zaślubin 22-letniej pielęgniarki Roswithy Liegi z ciężko chorym Walterem Belicem.

Roswitha i Walter zamierzali pobrać się już przed dwoma laty, jednakże na krótko przed ślubem narzeczony zachorował na Heine-Medina. Od tej pory mógł on oddychać tylko przy pomocy sztucznego płuca i przez cały czas przebywał w szpitalu. Jego narzeczona, która była poprzednio ekspedientką, porzuciła swój dotychczasowy zawód, aby móc pielęgnować Waltera. Po dwóch latach Roswitha postanowiła poślubić swego narzeczonego mimo jego ciężkiej choroby.

Tradycyjny łyk wina, który po zakończeniu ceremonii ślubnej pan młody powinien spełnić „na szczęście” wraz ze swą żoną, musiano wlać mu do ust przy pomocy rurki gumowej.

Kronika wypadków

Na ul. Mogiłańskiej 26-letni motocyklista Feliks Adamszyk (miejsc. zamieszkania nie zostało dotąd ustalone) wyprzedzając dwa jadące przed nim pojazdy zderzył się ze skręcającym w lewo ciągnikiem marki „Ursus”, który prowadził dwie przyczepy. Wskutek doznanych obrażeń Adamszyk zmarł w drodze do szpitala. Na terenie kombinatu HIL jadący na motocyklu 25-letni Wacław Kołodziej, zam. Nowa Huta, os. Na Skarpie 22 zderzył się z samochodem, doznając ran nogi i ogólnych potłuczeń. Podczas pracy w Zarządzie Roboty Wykończeniowych 23-letni Tadeusz Pawlik, zam. Pleszów 31, doznał zmażdżenia dłoni. Na ul. Zakopiańskiej tramwaj linii „8” potrafił motocyklistę 20-letniego Andrzeja Świerkosza, zam. w Suchej, który doznał rany miazdżowej stopy. Ofiary wypadków zostały przewiezione na oddział chirurgii urazowej Pogotowia Ratunkowego.



Bijąc rekord 101 godz. 13 min. przebywania pod wodą, troje nurków musiało dać za wygraną tylko dlatego, że zamykano już Krajowe Pokazy Sportowe w Toronto, gdy oni byli jeszcze w basenie. Alberta Jones z Miami (zadjęcie górne) z uśmiechem opuszcza basen; Joe Magnus z Middletown w stanie Ohio (zdjęcie dolne) pozwala sobie na chwilkę odpoczynku po niezwykłym wyczynie. Trzeci z wycieczki zawodnikiem jest Pat Morrison z Toronto.



PARYŻ.
W okresie ostatnich 24 godzin ultrasi francuscy dokonali nowych zamachów w Algierii. W Sidi Bel Abbas eksplodowały bomby przed gmachem podprefektury, sądu i jednej z firm handlowych. W Bone wybuchy 2 bomby podłożone pod mieszkanie pewnego urzędnika portowego i młodzieży do kultury. W Constantine zanotowano 2 eksplozje materiałów wybuchowych. Zamachy spowodowały znaczne straty materialne, nie pociągnęły jednak ofiar w ludziach.

W Oranie ultrasi francuscy zamordowali muzułmanina strzałami z pistoletu.

NOWY JORK.
Jak donosi Agencja Associated Press, w czwartek po 4-dniowej ofiolajnej wizycie w Syjamie prezydent Indonezji Sukarno wyjechał do Stanów Zjednoczonych.

BERLIN.
Jak informuje prasa zachodniego Berlina, w mieście tym z roku na rok rośnie liczba przestępstw kryminalnych. Dziennik „Der Tag” stwierdza, iż w roku 1960 w Berlinie zachodnim dokonano o 8 proc. więcej przestępstw kryminalnych niż w roku ubiegłym. Ogółem w roku 1960 zanotowano 108,215 przestępstw.

Charakterystyczny jest fakt, że sprawy 50 proc. przestępstw nie zostały wykryte. Dziennik podkreśla, że znaczną część przestępstw stanowi młodsze.

Brygada pracy socjalistycznej Huty im. Lenina wyprodukowała dodatkowo 5 tys. ton stali

20 bm. w godzinach popołudniowych w wydziale Stalowni Kombinatu Metalurgicznego im. Lenina dokonano 334 wytopu stali z pieca martenowskiego nr 6. Jest to duże osiągnięcie, zazwyczaj bowiem już po 250—260 wytopach tego typu piece muszą być remontowane.

Sukces ten osiągnęli członkowie kilkunastoosobowej brygady pracy socjalistycznej. Zmianami kierują doświadczeni fachowcy: wytopiacze: Jura, Świerkowski, Dulacz oraz Baczyński i Wójciewicz. Dzięki przedstuzeniu pracy pieca wyprodukowano dodatkowo 5 tys. ton stali.

Na tropie tajemnic podziemnego labiryntu Goeringa

Kilka tygodni temu wychodzący w Łodzi „Głos Robotniczy” doniósł o istnieniu w Lasach Spalskich koło Tomaszowa Mazowieckiego tajemniczego „miasta bunkrów” — jednego z największych obiektów tego typu z lat ostatnich wojny jak dotąd zupełnie niezbadanego.

W ślad za prasą łódzką na temat „miasta bunkrów” nowe szczegóły zaczęły podawać inne terenowe i warszawskie pisma.

Sensacyjne wiadomości przeniknęły do pism zagranicznych, radzieckich, amerykańskich, niemieckich, „Nowy ślad skarbu Goeringa”, „Fabryka ciężkiej wody pod Łodzią”, „Główna kwatery Goeringa”, „Fabryka pocisków rakietowych” — oto niektóre tylko sensacyjne tytuły pierwszych stron gazet i magazynów na temat bunkrów w Lasach Spalskich.

Ile prawdy zawierają dotychczasowe wiadomości? Kiedy i w jakim celu budowano „miasto bunkrów”?

Dlaczego dotychczas nie zbadano tego niezwykłego obiektu?

Specjalny wysłannik agencji API i naszej gazety odpowiada na te intrygujące pytania. Oto jego relacja.

W ostatnich dniach września 1939 r. do Lasów Spalskich przybyła grupa wyższych oficerów SS i Wehrmachtu. Jeździli po lesie, obserwowali, mierzyli, rysowali, dyskutowali.

W kilka dni później w lesie zjawili się oddział SS-manów. W ślad za nimi zaczęli napływać pod osłoną nocy oddziały „Bauleitung Askonia” (oddziały budowlane).

Jak spędzić urlop?

Wycieczki, wczasy, rejsy morskie dla 700 tys. osób urządza „Turysta”

Wycieczki krajoznawcze, wczasy stałe i wędrownie, obozy młodzieżowe, rejsy morskie i śródlądowe, wyjazdy zagraniczne — oto co na tegoroczny sezon letni przygotowuje spółdzielnia Turystyczno-Wypoczynkowa „Turysta”. Uczestniczyć w nich będzie mogło ponad 700 tys. osób.

Sezon wycieczek organizowanych pod hasłem „poznajemy wielkie budowle socjalizmu” został już rozpoczęty. Atrakcyjnie zapowiadają się także różnorodne wczasy organizowane przez „Turystę” nad morzem, nad jeziorami i w lasach. W kwaterach prywatnych m. in. w Mielnie, Ustce, Łebie, Jastrzębiej Górze, Sopocie i Mikołajkach przygotowano dla wczasowiczów 3 tys. miejsc. Nowością są wczasy o ładnie brzmiącej nazwie „lato leśnych ludzi”. Dla amatorów takiego wypoczynku przygotowano wiele miejsc w malowniczych leśniczówkach Borów Tucholskich, na Pojezierzu Augustowskim i w Bieszczadach. Na „leśnych ludzi” czeka także prześlicznie położony własny ośrodek „Turysty” na 700 miejsc nad rzeką Gwdą k/Szczecinka.

Największą jednak chyba atrakcją dla amatorów wypoczynku na wodzie stanowią rejsy morskie i śródlądowe. Statek „Mazowsze” odbywać będzie 7-dniowe wycieczki na trasie Gdańsk — Swinoujście oraz kilkunastodniowe rejsy po Bałtyku z dopływaniem do brzegów Skandynawii (bez wysiadania na ląd). Statek żeglugi śródlądowej „Pstrowski” wozik będzie Wistą z Warszawy do Gdańska.

„Turysta” nie zapominał także o młodzieży szkół średnich, która na kolonie jest już „za dorosła”. Z myślą o niej przygotowano w pięknie usytuowanej miejscowości Rowy w woj. koszalińskim (z jednej strony morze, z drugiej jezioro Gardno) obozowisko campingowe, gdzie w lipcu i w sierpniu urzędzone będą dwa 28-dniowe turnusy.

Oprócz udziału w wycieczkach i wczasach z „Turystą” można się również wybrać na wycieczki zagraniczne — do Związku Radzieckiego (8-dniowe rejsy „Mazowszem” z Gdyni do Leningradu), a także do Jugosławii, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii i na Węgry.

Po 300 latach statek „Wasa” zostanie wydobyty z dna morskiego

SZTOKHOLM
W najbliższy poniedziałek Szwecja przeżyje historyczny moment. W dniu tym wydobyty zostanie na powierzchni zatopiony w roku 1628 królewski statek „Wasa”.

Był on — jak wiadomo — statkiem flagowym szwedzkiej marynarki wojennej. Jego długość wynosi 60 metrów, a na pokładzie znajdują się 64 armaty.

Prace nad wydobywaniem statku, leżącego na dnie morza w wejściu do portu sztokholmskiego od przeszło 300 lat, trwają już od kilku tygodni.

Moment wydobywania statku „Wasa” na powierzchnię transmitowany będzie przez liczne zachodnioeuropejskie stacje telewizyjne.

Co słychać?

SLUŻBA LEŚNA Tatrzańskiego Parku Narodowego, znalazła ostatnio w górach dwie martwe kozice. Okazało się, że zadowolone z wiosennej pogody, zaczęły sobie zbyt śmiało poczynać na tatrzańskich szczytach. Przy skokach z jednej półki skalnej, na drugą musiały one natrafic na oblodzenia, pośliznąć się i w ten sposób znalazły śmierć. Tak więc, nawet te najgrabsze z zwierząt nie mogą sobie pozwolić bezkarnie na zbyt ryzykowne wyczyny.

W OPOLU rozpoczęła się walka z wronami, przeciw którym wystawiono działka strzelające wodą. Silne strumienie wody burzą gniazda ptaków, które stały się prawdziwą plagą części miasta zwanej opolską Wenecją oraz niszczyły zasiewy na pobliskich polach. Oprócz strażaków do walki przeciw wronom, zmobilizowano myśliwych.

WE FRANCUSKIM MIEŚCIE Muret (Górna Garonna) rozpoczęto budowę bardzo szumnie rozreklamowanego w prasie... więzienia. Będzie tam ponoć basen pływaków, stadion sportowy, w celach zaistalowane będą telewizory itp. A tak wielu ludzi w tym kraju żyje w nędzy na „wolności”.

Liczba ludności USA

WASZYNGTON
Według informacji opublikowanych przez amerykańskie biuro ewidencji ludności, w dniu 1 marca br. liczba mieszkańców Stanów Zjednoczonych wynosiła 132,714 tys. osób.
W ciągu ostatniego roku liczba ludności USA wzrosła o 2,27 tys. osób.

Tylko surowe kary mogą podzielać otrzeźwiająco na pijaków i awanturników

Przestępstwa rodzinne należą do tej grupy przestępstw, których ilość nie tylko nie zmniejszyla się w ciągu ostatnich lat, ale wykazuje nawet pewne tendencje wzrostowe. Wciąż jeszcze pijacy znęcający się nad swymi rodzinami nie są karani dostatecznie surowo, a na wokandy sądów różnych instancji trafia bardzo dużo spraw tego rodzaju.

Tego rodzaju sprawę rozpatrywał 20 bm. Sąd Najwyższy pod przewodnictwem sędziego SN — Mariana Palucha.

Mieszkaniec Warszawy — Jerzy Brzywczy od dłuższego czasu znegal się po pijanemu nad swą żoną — Ireną oraz matką i trojgiem dzieci. Pijackie burdy i awantury, bicie i prześladowanie przez męża doprowadziły Irenę Brzywczą do takiego stanu, że w czasie jednej z awantur popełniła samobójstwo skacząc z okna III piętra.

Sąd Powiatowy dla m. st. Warszawy ekazał Jerzego Brzywczego na 4 lata więzienia. Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy, do którego skazany zaskarżył wyrok I instancji,

zmienił karę na 2 lata więzienia. Od tego wyroku założył rewizję nadzwyczajną na niekorzyść skazanego generalny prokurator PRL — zarzucając rażąco niewspółmierność kary w stosunku do winy.

Sąd Najwyższy wydał wyrok, mocą którego uchylił postanowienie Sądu Wojewódzkiego i utrzymał w mocy wyrok Sądu Powiatowego, skazujący Jerzego Brzywczego na 4 lata więzienia.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił wyjątkową szkodliwość społeczną tego rodzaju przestępstw. Jest to problem społeczny, który wymaga jak najszybszego i radykalnego rozwiązania. Uzasadnienie stwierdza, że w stosunkowo niedługim czasie już druga tego rodzaju sprawa trafia na wokandy Sądu Najwyższego. W obu przypadkach moralne i fizyczne znaczenie się po pijanemu nad rodziną zakończyło się tragicznie — śmiercią prześladowanych kobiet. Tylko surowe kary — mogą podzielać otrzeźwiająco na pijaków i awanturników, którym często jeszcze bezkarnie uchodzą tego rodzaju przestępstwa.

Jacek Adolf

Od inkunabułów do mikrofilmu czyli kłopot z milionem książek

Nowoczesny gmach Biblioteki Jagiellońskiej mieści już przeszło 1.300.000 tomów. Jest to zawrotna liczba, choć największe biblioteki świata są kilkakrotnie zasobniejsze. Zbiory Biblioteki Lenina w Moskwie liczą na przykład ok. 19 milionów pozycji, amerykańska Library of Congress posiada przeszło 10 mln tomów, biblioteka Harvard University — ok. 7 milionów. Biblioteka Jagiellońska jest jednak pod pewnymi względami księgozbiorem wyjątkowym: np. spośród wszystkich inkunabułów, czyli druków wydanych przed rokiem 1500, których na całym świecie jest niewiele, ponad 30 tys. egzemplarzy, Kraków posiada w Bibliotece Jagiellońskiej 3248 — czyli przeszło 10 procent. Nic zresztą dziwnego, że jedna z najstarszych i najstarszych bibliotek europejskich zgromadziła w ciągu wieków księgozbiór o tak wielkim ciężarze gatunkowym i tak olbrzymiej wartości.

Zasoby Biblioteki rosną z roku na rok. W 1960 r. zbiory powiększyły się o 43 tys. pozycji. Z tej wielkiej liczby 32 tys. przypada na książki i czasopiśma, reszta to rękopisy, stare druki, tzw. dokumenty życia społecznego, zbiory kartograficzne, muzyczne, mikrofilmy, zbiory graficzne, rękopisy. Na mocy obowiązującej ustawy Biblioteka otrzymuje z drukarni w całej Polsce po jednym egzemplarzu wszystkich publikacji, poza tym dokonuje dużych zakupów w kraju i za granicą, prowadzi też na szeroką skalę wymianę z innymi bibliotekami w kraju i na świecie.

Jako biblioteka uniwersyte-

cka „Jagiellonka” dąży przede wszystkim do zaspokajania potrzeb naukowych i dydaktycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego a także innych krakowskich uczelni i do tego celu dostosowuje swoją „politykę biblioteczną”. Z roku na rok ze zbiorów korzysta coraz większa ilość czytelników, głównie studentów i pracowników naukowych.

Podczas gdy w 1959 roku czytelnicy Biblioteki odwiedzili 120 tys. osób, w roku ubiegłym ilość ta wzrosła do 127 tys., a rok bieżący z pewnością przyniesie jeszcze większą liczbę korzystających ze zbiorów. W 1959 r. w czytelniach Biblioteki udostępniono 292 tys. książek, w roku 1960 — 332 tys. Ze zbiorów specjalnych (rękopisy itd.) udostępniono 10.900 jednostek, wypożyczono czytelnikom do domu przeszło 33 tys. książek, do innych bibliotek krajowych — 2760 tomów, zagranicznych — 182.

Cyfrы — choć dla niektórych monotonne i nużące są w tym wypadku najlepszym miernikiem zjawisk zachodzących w najwspanialszej bibliotece Krakowa. Wynika z nich wyraźnie obraz dynamicznego rozwoju nie tylko samego księgozbioru lecz i olbrzymiej grupy osób z niego korzystających.

Czy Biblioteka jest w stanie nadążyć za tym rozwojem, za potrzebami zgłaszanymi przez uczonych i studentów? Największy kłopot stanowi obecnie brak miejsca — przede wszystkim w czytelniach, lecz także i miejsca dla odpowiedniego przechowywania zbiorów. Problem ten zostanie wkrótce pomyślnie rozwiązany. Zapadła już decyzja o rozbudowie Biblioteki i po ukończeniu pierwszego etapu prac

w roku 1963 nastąpi zasadnicza poprawa.

Każdy kto zetknął się ze studiami i pracą naukową zdaje sobie sprawę, że biblioteka naukowa nie jest tylko zbiorem książek, czymś w rodzaju wielkiego magazynu zadrukowanego papieru. Zaraznie od stopnia i sposobu udostępniania zbiorów, o aktualnego ich uzupełniania nowymi wydawnictwami biblioteka naukowa w mniejszym lub większym stopniu spełnia niezwykle doniosłą rolę warsztatu naukowego, a w szczególności ośrodka pozwalającego utrzymać łączność ze światem nauki, użytkować bieżące informacje o rozwoju myśli naukowej we wszystkich krajach, trzymać rękę na pulsie życia.

Nie można powiedzieć, by w naszej szacownej Bibliotece Jagiellońskiej nie istniały pod tym względem trudności. Na przykład kwestia katalogowania. Wprawdzie duża część wydawnictw posiada gotowe, drukowane karty katalogowe, których dostarcza Biblioteka Narodowa w Warszawie, lecz dla wielkiej ilości zbiorów trzeba sporządzać karty katalogowe we własnym zakresie. Katalog jest oczywiście podstawą korzystania z biblioteki — książka, która nie posiada karty katalogowej, której nie da się szybko odszukać w katalogu bibliotecznym dla czytelnika po prostu nie istnieje. Wstyd powiedzieć, że w Bibliotece Jagiellońskiej, jednej z najświetniejszych bibliotek Europy karty katalogowe sporządza się ręcznie, wypisując potrzebne dane mozolnym druczkiem.

Powolne ręczne wypełnianie kart katalogowych jest nie tylko absurdalnym marnotrawstwem czasu wysokokwalifikowanych pracowników Biblioteki, lecz niewątpliwie opóźnia w sposób istotny oddanie nowych pozycji do dyspozycji czytelników. Dzieje się tak dlatego, że w Bibliotece brak maszyn do pisania! Ciekawe, czy następny milion tomów otrzyma ręcznie kaligrafowane karty katalogowe?

Nie można pominąć tu też sprawy oprawiania książek. Biblioteki polskie — podobnie zresztą jak francuskie — są pod tym względem w szczególnie trudnym położeniu. We wszystkich niemal krajach z wyjątkiem właśnie Francji i Polski utarł się zwyczaj zaopatrywania nowej książki w trwałą, solidną oprawę wydawniczą. Nasze wydawnictwa są natomiast niesłychanie skąpe i oprawiają nieznaczny procent swej produkcji, przerzucając ten kłopot i wydatek na czytelników i bibliote-

ki. W Bibliotece Jagiellońskiej systematycznie brak pieniędzy na oprawy i w efekcie tylko 12—15 procent przybywających zbiorów można oddawać do oprawy. Kiedyś jeden z ministrów przyjechał do Krakowa i korzystał przez pewien czas ze zbiorów Biblioteki. Zdumiony brakiem opraw — elementarnych wprost w każdej bibliotece zagranicznej — postarał się o poważniejszą dotację na ten cel. Na drugiego ministra na razie się nie zanosi i w efekcie w ubiegłym roku spośród czterdziestu kilku tysięcy nowych nabytków oprawiono tylko przeszło siedem. Brak opraw w wielu wypadkach ogranicza możliwości korzystania z książki.

Brak poza tym w Krakowie introligatorów i na oprawy trzeba czekać nieraz i po trzy miesiące. W tej chwili ok. 6 tys. książek czeka na oprawę.

Wreszcie kwestia dewiz na zakup książek za granicą. Obecnie brak środków na ten cel nie jest tak jaskrawy jak przed kilku laty, lecz zdarza się, że na skutek braku środ-

(Dokończenie na str. 4)



Tak zapadła się nieoczekiwanie jezdnia na jednej z ulic Manchesteru (Anglia). Głęboka na przeszło trzy metry wyrwa powstała na skutek uszkodzenia kanału. (db)



WARTO ZOBACZYĆ!

Piwnica pod Baranami przeżyła chwilę wzniosłości: Wielki Wernisaż Stefana Lotnickiego, zwanego dotąd Malarzem Prymitywnym, obecnie zaś Malarzem Nocnym, jako że maluje wyłącznie między 23 a 4 nad ranem.

Zaciekawienie było ogromne. Już około dziesiątej wieczór pierwsi zainteresowani zaczęli zaglądać przez nieszczerne drzwi do sali wystawowej, a nawet pe-

wien znany redaktor wdarił się tam mimo protestów kierownictwa. Członkowie Piwnicy psadzili malarza na jedynym miękkim fotelu. W świetle kominka część naukową uroczystości zainaugurował p. P. uczonym referatem o malarstwie prymitywnym, gęsto cytując ulubionego w kołach piwnicznych filozofa Senancoura. Potem nastąpiła dyskusja z artystą.

Najwięcej podobały się zebranym obrazy fantastyczne: Potwór wychodzący z wulkanu i pluający lawą na miasto uśpione, Lucepcer cieszący się na ucztę z kobiecoj ludyki, Salon Piocassa.

Wszyscy, którzy opuścili ten piękny wieczór, niech żałują! Niech przynajmniej oglądają wystawę, otwartą co dzień w godzinach wieczornych. Warto!

Cykl „Wczoraj-Dziś-Jutro” wstępem do dalszych Konferencji Prasowych Czytelników „Echa”

Kilkaset osób uczestniczyło, a ponad 100 zabierało głos na naszych spotkaniach z przedstawicielami różnych resortów władz miejskich, organizowanych pod wspólnym hasłem „Wczoraj-Dziś-Jutro” w krakowskim Klubie Dziennikarzy. Widać więc, że zorganizowanie 6 kolejnych Konferencji Prasowych Czytelników „Echa” było przedsięwzięciem jak najbardziej celowym i pożytecznym.

Potwierdziły to zresztą pytania, które padały z sali. O ile jeszcze kilka lat temu podobne spotkania organizowane przez Redakcję „Echa” były właściwie litanią żalów i pretensji, o tyle dzisiaj dyskusja zaskakiwała niejednokrotnie rozległością stawianych problemów, trafnością uwag a przede wszystkim zupełnie nowym tonem przebiegającym w większości głosów. Niewiele było drobnych, indywidualnych skarg. W pytaniach dominowała przede wszystkim nuta — no cóż, użyjemy słogannowego zwrotu — gospo-

darskiej troski o sprawy obchodzące nas wszystkich, bo nam wszystkim wspólne. Kiedyś pytano: czy niegrzeszna konduktorka została ukarana? Jak MO załatwiła moje zażalenie? Dlaczego w mojej kuchni nie załatano przy remoncie podłogi? Dzisiaj zastanawiano się nad innymi problemami. Dlaczego tak nieliczna jest kadra pielęgniarek? Jak usprawnić remonty torowisk tramwajowych? Co z wysokim zapyleciem miasta? Jak będzie wyglądała komunikacja z nowymi osiedlami? Kiedy samoobsługa będzie rzeczywiście ułatwiała zakupy?...

Jest rzeczą charakterystyczną, że to samo przechodzenie od indywidualnych bolączek do problemów ogólnospołecznych obserwujemy w listach Czytelników do „Echa”. Cieszy nas to zjawisko. Świadczy ono bowiem również o zaufaniu jakie mają do nas Czytelnicy. A przy tym niesłychanie pomaga w doborze i publikowaniu tematów naprawdę najważniejszych, interesujących rzeczywiście szeroki krąg ludzi.

Tę samą rolę spełniły nasze Konferencje Prasowe. I za to też „Echa” dziękuje tym Czytelnikom, którzy wzięli w nich udział.

Jest jeszcze jeden aspekt naszych spotkań, który trudno byłoby dziś już jednoznacznie ocenić. Chodzi mianowicie o zmniejszenie dystansu, jaki istnieje między władzą a obywatelami. W interesie i jednej i drugiej strony. Czy sześć kolejnych spotkań potrafiło ten dystans zmniejszyć? Jeżeli chociaż w minimalnym stopniu tak — to nasz główny cel został spełniony.

Zasiłga w tym przede wszystkim naszych gości, którzy bezinteresownie poświęcili swój czas udzielając wy-czerpujących odpowiedzi na wszelkie postawione im pytania. W imieniu naszych Czytelników chcemy więc jeszcze raz podziękować Kierownikowi Wydziału Zdrowia dr Bo-

lesławowi Steinowi, Naczelnemu Dyrektorowi MPK w Krakowie inż. Władysławowi Czarnikowi, Z-cy Przewodniczącego MPKG mgr Ryszardowi Szumowskiemu, Kierownikowi Wydziału Gospodarki Komunalnej mgr Romanowi Jaworowskiemu, Kierownikowi Wydziału Handlu dr Władysławowi Kozielnemu, Głównemu Architektowi Krakowa mgr inż. arch. Tadeuszowi Futasiewiczowi oraz tym wszystkim pracownikom wydziałów i przedsiębiorstw miejskich, którzy zabierali głos na naszych konferencjach.

*

Bardzo miło jest dokonywać takiego podsumowania. Czy jednak na nim skończymy? Chyba nie. Zarówno atmosfera spotkań jak i żądania Czytelników oraz opinie przedstawicieli władz przekonały nas, że kontakt z naszymi Czytelnikami będziemy w podobnych formach utrzymywali również w przyszłości. Zresztą na spotkaniu z architektami Czytelniczy prosili o zorganizowanie następnych konferencji w dzielnicach. Pytano nas również, czy zorganizujemy spotkanie z Milicją. Zaskoczyły nas miłe listy z podziękowaniami. A zaledwie w kilka dni po zakończeniu cyklu „Wczoraj-Dziś-Jutro” zaszła potrzeba zwołania nadzwyczajnej Konferencji Prasowej Czytelników poświęconej problemom lotu pierwszego kosmonauty świata.

Chcielibyśmy więc kontynuować dalej nasze spotkania. Tu jednak musimy odwołać się do Waszej pomocy. Chodzi mianowicie o dobór najciekawszej tematyki. Z kim chcielibyście się spotkać? Jakie problemy omówić przede wszystkim? Prosimy wszystkich naszych Czytelników o przekazywanie nam swych uwag na ten temat listownie, telefonicznie lub osobiście.

... do zobaczenia na następnej KONFERENCJI PRASOWEJ CZYTELNIKÓW „ECHA”!

Tylko dla amatorów PSTRYKANIA

Rokrocznie wiosenna pogoda wykłada w miłośnikach fotografii niepoahamowaną chęć „pstrykania”. Zaczyna się gorączkowy przegląd sprzętu, kompletowanie artykułów fotochemicznych itp.

— Co nowego po ja widać się już a co jeszcze będzie? — pytamy dyrektora handlowego Centralnego Zarządu Handlu Artykułami Fotooptycznymi, Henryka Hibnera.

Może najpierw o tym, czego jeszcze nie było, a co niewątpliwie będzie gwoździem sezonu. Mam tu na myśli aparaty, które zakupu na wiosennych targach w Lipsku. Już wkrótce pojawią się one w naszych sklepach. Będzie to wysokiej klasy aparat „Prakti” z pełną automatyzacją oraz „Pentina” — lustrzanka z centralną migawką.

— Ponadto oczekujemy z NRD ok. 4 tysięcy różnokolorowych aparatów „Penti”, wyposażonych w obiektyw o sile światła 3,5 i automatyczny naciąg migawki. „Penti” nadaje się zwłaszcza dla pań, doskonale mieści się w torbie.

W tym kwartale nadejdą z ZSRR również popularne „Smieny”. Pożądaną nowością będzie również niewątpliwie lampa błyskowa na tranzystorach, mniejsza od swego pierwowzoru „Micki-blitz”. Jest już w drodze z NRD do Polski transport poszukiwanych od dawna na rynku koncentrator-wywolaczy „Atomal” i „Rodinal”.

Poważnie zwiększone zostaną dostawy drobnej galanterii fotochemicznej z ZSRR oraz amatorskiej taśmy filmowej odwracalnej 2x8. Na Targach Lipskich zamówiliśmy dodatkową ilość błon — zarówno małoobrazkowych jak i 6x9. Będą także krajowe błony wysokoczułe „Ultra” (24 dni), wyprodukowane po raz pierwszy przez Warszawskie Zakłady Fotochemiczne. Niestety nie będzie pełnego pokrycia na błony i papiery do fotografii barwnej. Wprawdzie produkcja tego rodzaju papieru została już uruchomiona

przez Bydgoskie Zakłady Fotochemiczne — ale jest ona jeszcze bardzo znikoma.

— Czego od fotooptyki mogą spodziewać się posiadacze uszkodzonych aparatów?

— W tym roku do wszystkich aparatów zarówno nowo sprowadzonych jak i kupowanych dawniej, łatwiej będzie o zapasowe, oryginalne części. Mamy już trzy duże warsztaty w Łodzi, Poznaniu i Warszawie, które dokonują wszelkich napraw. Nie przewidyjemy poważniejszych kłopotów z zaopatrzeniem w części zamienne.

— Stwierdzam też z przyjemnością — kończy dyr. Hibner, że fotografia ma coraz więcej zwolenników. Świadczą o tym m. in. wciąż wzrastające obroty naszych sklepów. Rozmawiała: M. W.

Kartki z kalendarza

Do dzieła!

Kiedy przynosi się np. kartkę papieru z jednego stołu na drugi — to zwykle są po temu jakies powody. Również jeśli robi się choćby ruch ręką — to też ma to przynieść w rezultacie jakiś efekt. Nie wszystkie jednak zmiany okazują się w praktyce również uzasadnione i celowe. Etwają nawet i takie, których jedynym celem jest zrobienie trochę ruchu. Ale nie kwalifikujemy z góry...

Czy można przenieść biurko „LOT-u” z Rynku Głównego na pl. Szczepański? Oczywiście, że można. Bę-

dzie to wprawdzie trochę kosztowne, przeprowadzki, remonty, dezorientacja pasażerów, którzy spieszą się na samolot. Ale oczywiście, przenieść można. Tylko — po co?

Jest na całym świecie zwyczaj, że lokale linii lotniczych należą do obiektów w jakiś sposób reprezentacyjnych, umieszcza się je więc w centralnych punktach miasta, wyposaża w różne pomysłowe reklamy.

Można było mieć sporo nadziei, że i krakowskie biura „LOT-u”, dysponujące obecnie bardzo dobrym położeniem, efektow-

na poczekalniami i niezwykle wygodnym zapleczem, do którego można wjechać podręcznym wózekciem po bagaże — także otrzymała szatę zewnętrzną na odpowiednim poziomie. — Przygotowano więc projekty przebudowy i remontu zabytkowego wnętrza, poruszono o konsultacje konserwatora, wydano na prace wstępne prawie sto tysięcy złotych.

I w tym momencie DRN Stare Miasto doszła do wniosku, że „LOT” można przenieść gdzie indziej. Czyżby była to najbardziej zawadająca w śródmieściu instytucja? (et)

— Jak na nowoczesną kobietę jesteś raczej skromnie rozwinięta umysłowo... — uśmiechnąłem się do niej.

— Naprawdę tak myślisz, kochanie? — roześmiała się. — I chyba masz rację! — Jej twarz, ciepła i rozkoszna jak letnie południe, znalazła się nagle tuż przy mojej. — Ale mój drogi, pomyśl naprawdę o tych wszystkich rzeczach, które ci mówiłam wczoraj wieczorem...

— O jakich rzeczach? — No... że mnie tak podniecaasz. Każde twoje dotknięcie... Wierz mi, że mówię prawdę. To nie jest podobne do niczego innego. Gdy ciebie nie ma — ani na chwilę nie przestaję o tobie myśleć... Czy to nie wszystko jedno kto otruł, jeżeli tylko... kochanie!

Jej wargi przywarły mocno do moich. Uniosła się nieco tak, że siedziała mi prawie na kolanach. Ramionami opłótła mi szyję. P. zyciagnęłam ją jeszcze bliżej. Jasne, miękkie włosy muskały mi powieki. Poprzez tę zlotą przędzę jej włosów zauważyłem, że ktoś wszedł! Odsunąłem jej włosy z oczu nie odrywając ust od jej warg...

W drzwiach stał doktor Nate Croft. Stał sztywno, jak słup, wpatrując się w nas gojącymi oczyma. Jego twarz była blada i zmieniła.

— Seleno! — zawołał głuchym głosem. Seleną wysunęła się z moich objęć, wstała i zobaczyła Natę. Odrzuciła włosy w tył i uśmiechnęła się do niego niefrasobliwie.

— O, to ty, Nate! Jak się masz! Większość mężczyzn, czując to co obecnie niewątpliwie czuł doktor Croft, wybuchnęłyby albo złością gwałtowną awanturę. On jednak widocznie nie był człowiekiem gwałtownym. Osunął się tylko ciężko na krzesło, jakby nogi odmówiły mu posłuszeństwa.

PATRICK QUENTIN WROGOWIE

TŁUMACZYKA IZABELA KULCZYCKA

— Czy musisz to robić... z każdym mężczyzną? — spytał rozdrażnionym głosem.

— Jaktó? Nie rozumiem cię, Nate — Seleną patrzyła na niego przeżroczytymi, szeroko otwartymi oczyma. — Czy nie czujesz, że robisz się bardzo... skomplikowany?

Patrzył na nią wzburzony, prawie nieprzytomny. Oto los mężczyzn, którzy pokocha Selenę — powiedziałem sobie w duchu.

— Przypuszczałem, że tym razem będzie spokojnie... Przecież nałożyłem bandażę i gips... Bo ja... Ach, ale czy to ma dla ciebie jakiegokolwiek znaczenie!

— Nate... kochany Nate! Błagam cię, nie bądź taki nadejty!

— Nadejty! — gniew i jakaś dziwna bezradność przyprawiły jego głos o drzenie. — Postawiłem wszystko na jedną kartę, bo powiedziałam, że mnie kochasz. Pamiętasz? Przrzekłaś, że się rozwiedziesz z Gordym i wyjdiesz za mnie, bo mnie kochasz — gorzki uśmiech wykrzywił mu poblądłe wargi. — A teraz... Nigdy za mnie nie wyjdiesz... prawda?

Seleną podeszła do niego i pogładziła go po ramieniu.

— Kochanie... to takie niemądre myśleć i marzyć się o to, co może stać się kiedyś... w przyszłości...

— A jeżeli nawet za mnie wyjdiesz — to zawsze będzie jakiś inny, pierwszy lepszy... — spojrzał na mnie. — To wspaniale! Bardzo panu polecam! Radzę panu samemu spróbować, o ile już pan tego nie zrobił! Bardzo, bardzo radzę zakochać się w... latawicy!

— Nate! Odwrócił się gwałtownie w jej stronę. — Tak! Takim właśnie epitetem należy cię obdarzyć!

Seleną roześmiała się swym głębokim, pierwszemu śmiechem.

— Zadowolę się tym epitetem kochanie, ale uważam, że mógłbyś wymyślić coś przyjemniejszego, Nate — pocałowała go lekko w ucho. — Zawsze musisz robić zamieszanie... I zawsze podejrzewasz... Pocałowałam go po prostu dlatego, bo wyjeżdża.

Nate zrobił się jeszcze sztywniejszy. — Wyjeżdża?

— Tak, kochanie, wyjeżdża. Bo wyobraź sobie, co tu się stało. Lepiej powiem ci wszystko od razu. Recytacja poematu i wszystko potem odbyło się wspaniale. Byliśmy najmocniej przekonani, że już mamy wszystko za sobą. Tymczasem ten wstrętny Moffat...

Opowiedziała mu krótko i bez osłonek, w sposób, który mnie trochę zgorzysł, co zrobił ten wstrętny Moffat. Nie dając mu dojść do słowa, powtórzyła mu moją teorię, dotyczącą Gordy'ego i plan wywiezienia mnie z domu, o ile wynik sekcji okaże się fatalny.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od inkunabułów do mikrofilmu

(Dokończenie ze str. 3)

ków nie można sprowadzić potrzebnych do pracy naukowej książek. W ubiegłym roku były na przykład spore trudności z wydawnictwami angielskimi i szwajcarskimi. Nie jesteśmy absolutnie zwolennikami jakiegokolwiek rozrzutności, zarówno gdy w grę wchodzi dewizy jak i złotówki, lecz skąpieństwo nie publikacji naukowej, potrzebne do twórczej pracy naukowej i do poważnych studiów wydaje się grubym nieporozumieniem, a nawet więcej — jest czymś w rodzaju marnotrawstwa, gdyż może wpłynąć na zahamowanie badań naukowych w poszczególnych przypadkach.

W okresie przygotowań do jubileuszu 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego wypada pomyśleć o podniesieniu splendoru i udoskonaleniu pracy jego wspaniałej biblioteki.

JACEK ADOLF

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „ELEKTROMONTAŻ” P. P.
KRAKÓW, UL. CZYSTA 7
zawiadamia, że
WYPŁACA NAGRODY Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA ROK 1960

Wszelkie roszczenia z tego tytułu zgłaszać należy do dnia 31 maja 1961 r. do Działu Zatrudnienia i Planowania, Kraków, ul. Czysła 7, pok. nr 5.

Po tym terminie, reklamacje nie będą rozpatrywane.

K-2942

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KUCHARKE Kwalifikowaną z referencjami, 3 **PODKUCHENNE** ze znajomością gotowania — zatrudni w stołówce — **Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”**, Kraków, ul. Wiślna 2. Zgłoszenia w Wydziale Zatrudnienia III piętro, w godz. od 12 do 14. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
K-2988

INŻYNIERÓW KONSTRUKTORÓW, WERYFIKATORA i NORMALIZATORA, INŻYNIERA-TECHNOLOGA z długoletnią praktyką, INŻYNIERA NORMISTĘ z długoletnią praktyką, 5 TOKARZY wysoko kwalifikowanych oraz 2 **MALARZY LAKIERNIKÓW** — zatrudni natychmiast **Fabryka Maszyn Odlewniczych w Krakowie**. Podania z życiorysem składać na adres: **Kraków 1, skrytka pocztowa 626**. K-2956

INŻ. EKONOMISTĘ lub **MGR EKONOMI** na stanowisko normalizacji pracy — zatrudni natychmiast **Fabryka Supertomasyny „Bonarka”** w Krakowie, ul. Puskarska 9. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr.
K-2903

SALOWE, PRACOWNIKA FIZYCZNEGO terenowego, w wieku ponad 24 lata — zatrudni **Miejski Szpital, Kraków, Skawińska 8**.
28799-g

Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Lublinie, ul. Ogrodowa 16 a, tel. 58-10 — zatrudni 3 **INŻYNIERÓW CERAMIKÓW** oraz **INŻYNIERA CEOLOGA** do pracy na terenie miasta Lublina. — Zjednoczenie zapewnia zakwaterowanie w hotelu robotniczym, a po roku czasu przydział mieszkania służbowego.

INŻYNIERA ELEKTRYKA-RUCHOWCA do odbiorów i nadzoru eksploatacji urządzeń elektrycznych niskiego napięcia — zatrudni **Miejskie Ciepłownię w Krakowie** z siedzibą w Nowej Hucie, Osiedle Teatralne bl. 9. Warunki pracy do omówienia.
K-2996

INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko kierownicze w technologii, **ELEKTRYKÓW SIŁOWYCH** — przyjmie natychmiast **Zarząd Sprzętu Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina — Kombinatu**. K-2950

15 DZIEWIAREK z maszynami saneczkowymi nr 9 i 10, z terenu Krakowa — zatrudni chałupniczo **Spółdzielnia Pracy „Sport”** w Krakowie. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, Kraków, Rynek Gł. 6, w godz. od 7 do 15. K-2994

LEKARZY MEDYCYNIE, MAGISTRÓW BIOLOGII — MIKROBIOLOGII, MAGISTRÓW FIZYKI, MAGISTRÓW MATEMATYKI, MAGISTRÓW CHEMII, LABORANTÓW MEDYCYNICZNYCH, LABORANTÓW CHEMICZNYCH oraz **KWALIFIKOWANEGO STATYSTYKA** lub **EKONOMISTĘ**, poszukuje natychmiast **Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna Katowice**, ul. Gen. Świerczewskiego nr 39. Zgłoszenia osobiste z dokumentami codziennie od godziny 13 do 15.
K-2972

Praca

WYSOKO KWALIFIKOWANA krawcowa przyjmie pracę. Oferty 35703 „Klub Prasy” Nowa Huta, Plac Centralny.

LEKARZ przyjmie pomoc do dzieci. Kraków, Krupnicza 7, m. 8 (rano). g-28920

UCZEN — do nauki w zawodzie instalacji gazu, wodociągu i centralnego ogrzewania — potrzebny. Kraków, ul. Krowoderska 19 (w podwórku). g-28911

DOCHODZĄCA do 6-cio miesięcznego dziecka — przyjmie natychmiast. — Zgłoszenia: Maksymowicz — Nowa Huta, Handlowe 2/23, godz. 18—20. g-36448

KULTURALNA, starsza osoba, zajmie się wychowaniem dziecka od 4 lat. — Zgłoszenia listowne: Gnojkiwie, Kraków, ul. Topolowa 28, m. 16 (oficyna). g-28842

PRZYJMĘ chłopca uczelnianego do praktyki. Centralna Szlifiernia Nożownicza — Kraków, Rynek Gł. 13. g-28891

DO dziecka — przyjmie kobietę młodą lub starszą. Zgłoszenia: Kraków, Filipa 6 — Fryzjer. g-28897

GOSPOSIĘ — na dobrych warunkach — przyjmie. Kraków, tel. 341-52. g-29014

PRZYJMĘ ucznia do nauki krawieckiej — może być z początkami praktyki. Kraków, ul. Grabowskiego 4, m. 4.

FRYZJERKA poszukuje pracy. Miejsowość obójna. Oferty 28949 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MĘCZYŻNA — poszukuje pracy fizycznej. Oferty 28945 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FRYZJERKA — po jednorocznym kursie i rocznej praktyce — poszukuje pracy. Oferty 28963 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ młodą pomoc domową — od zaraz. — Zgłoszenia: Kraków, ul. Olszyny 11/9. g-29004

FRYZJERKA meska, zdolna, po kursie, na dokończenie praktyki i fryzjera na wypomóżkę — przyjmie zaraz. Kraków, św. Anny 4 — Fryzjerna — od godz. 17—18. g-28994

Nauka

LEKcje pisania na maszynach. Kraków, Mikolajska 24. g-28786

KROJU, szycia i modelowania — ucze zawodowe. Informacje: Kraków, Konarskiego 32. g-28935

Kupno

ANTYKI kupię: krzesła „hamburskie”, łóżko, bibliotekę, świecznik. Oferty 28827 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻ składany, metalowy — kupię. Oferty 28858 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

APARAT dziewiarski — marki „Brother Knit” — kupię. Oferty 28887 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Matrymonialne

SAMOTNA, niezależna rencistka, lat 58 — pozna uczciwego, serdecznego Pana lat 60, bez nałogów. Cel matrymonialny. Rozwiedzeni wykluczeni. Poważne oferty 28848 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SYMPATYCZNEGO, uczciwego, religijnego Pana od 46 do 50 lat, kawalera, sytuowanego — pozna, w celu matrymonialnym, Pani, posiadająca dom, parcelę koło Krakowa. — Oferty 28924 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER lat 28, bez nałogów — pozna odpowiednią Panią, w celu matrymonialnym. — Oferty 29012 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedż

WAPNO — najwyższy gatunek, dostarcza samochodem — „Wapiennik” Kraków, Pijarska 5, m. 8.

MOTOCYKL WFM w dobrym stanie — sprzedam okazynie. — Kraków, Skwerowa 27. g-28585

DESZCZOWE płaszcze — na poczekaniu — naprawia Pracownia Specjalistyczna Kraków, Rynek Główny 45. g-28316

„PANNONIA” z oryginalną przyczepką — stan idealny — sprzedam. Kraków, tel. 405-70. g-35440

KARMĄZYN — noski roczne, 200 sztuk — sprzedam. Myślenice, Daszyńskiego 49A. g-28925

„JAWA” 650 — sprzedam. Kraków, Rydla bl. 11/4, (po południu). g-28063

„JAWA” 175 — sprzedam. Wiadomość: Kraków, tel. 313-62, w godz. 8—16.

MOTOCYKL WSK 125 cm³ — po 4000 km — sprzedam. Kraków, tel. 227-79. g-28893

WOZEK głęboki, prawie nowy — sprzedam tanio. Wiadomość: Kraków, tel. 314-86. g-28896

APARATY fryzjerskie do suszenia włosów — sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Filipa 6 — Fryzjer. g-28858

„JUNAK” 19 KM, po dotarciu — do sprzedania. Prokocim, Scieżniana 17. g-28903

LINOLEUM kolorowe, w dużym wyborze — poleca „Terma” Kraków, Szewska 23 (w podwórku).

MOTOCYKL „Pannonia” (800 km) — sprzedam. Kraków, tel. 503-94, godz. 8—15. g-28865

WAPNO palone, pierwszy gatunek, dostarcza samochodem — „Wapiennik”, Kraków, Podwale 2.

SYPIALNIE nowoczesna, solidnie wykonana, sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Szlak 37, m. 4, od godz. 13—18. g-28941

MAGNETOFON „Tonko”, z taśmami — sprzedam. Kraków, Rynek Główny 37/8 (oficyna), od godz. 16. g-29006

ROWER młodzieżowy — „Batyk” — sprzedam. Kraków, ul. Garncarska 8, m. 5. g-29013

„SYRENA”, w idealnym stanie, po 16.000 km — sprzedam. Kraków, tel. 579-48. g-29015

Lokale

ZAMIENIĘ pokój kuchnia, superkomfort, samodzielne (Al. Daszyńskiego) — na pokój kuchnia, komfort, samodzielne, większe. Peryferie, telefony — wyklucone. Oferty 28813 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju na okres 3 lat (zapewnione mieszkanie spółdzielcze). Warunki do omówienia. Oferty 28803 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pokój kuchnia, duże, front, III p. — na garsoniere albo mały pokój kuchnia — komfortowe. Oferty 28867 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia — na pokój kuchnia, komfort. Oferty 28871 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, centrum — na pokój z kuchnią, komfortowe. Oferty 28888 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENTA lub studentkę przyjmie na wspólne mieszkanie. Kraków, Marchlewskiego 22/2.

SOSNOWIEC — 4-pokojowe mieszkanie komfortowe — zamieniam na 2-pokojowe lub pokój kuchnia (Nowa Huta). Oferty 28801 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZEMYSŁ! Dwa pokoje kuchnia, komfort — zamieniam na równorzędne lub mniejsze w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 28802 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, komfort — na dwa mieszkania. Kraków, tel. 327-69. g-28928

PANIENKA pracująca — poszukuje pokoju. Czynsz do omówienia. — Oferty 28819 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pokój z używalnością kuchni (śródmieście) — na 2 pokoje z kuchnią, względnie pokoj z kuchnią. Warunki korzystne. Oferty 28826 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, komfort, z telefonem, w Toruniu — na równorzędne w Krakowie. Informacje: Kraków, tel. 548-77. g-28950

RENCISTKA przyjmie na mieszkanie w Krakowie rencistkę lub emerytkę, zdrową, w zamian za towarzystwo. Oferty 28940 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWY — pokój kuchnia, nowe biudownictwo, II p. — zamieniam na pokój kuchnia, komfortowe albo 2 małe pokoje kuchnia samodzielne. Oferty 28944 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ dużą pojedynczą — na pokój kuchnia lub dwa pokoje. Warunki korzystne. Oferty 29018 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAGISTER inżynier poszukuje pokoju sublokatorskiego, na terenie Krakowa. Oferty 28953 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ garsoniere (balcon III piętro, winda) Nowa Huta na pokój z kuchnią — Kraków. Oferty 2186 „Prasa” Wrocław, Podwale 62. K-2868

Zguby

CIAPALA Tadeusz, zam. Kraków, Brozka 6, zgubił legitymację studentką, wydaną przez AGH.

ANTOS Zdzisław, zam. w Paszkówce 86, zgubił legitymację szkolną nr 1, wydaną przez ZSZ w Skawinie. g-28913

DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY KRAKOWSKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU GUMOWEGO

składa serdeczne podziękowanie przedsiębiorstwom:

1. Krakowskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Przemysłowego — Generalnemu wykonawcy,
2. Przedsiębiorstwu Robót Elektrycznych „Elektromontaż”,
3. Przedsiębiorstwu „Naftobudowa”,
4. Krakowskiemu Przedsiębiorstwu Instalacji Budownictwa,
5. „Mostostal” Nowa Huta,
6. Zakładem Urządzeń Dźwigowych — Warszawa,
7. Zjednoczeniu Urządzeń Klimatycznych „Klimat”

za dużą ofiarność i wysiłek przy wykonywaniu prac budowlano-montażowych, które pozwoliły na terminowe oddanie do eksploatacji obiektu inwestycyjnego w dniu 11 kwietnia 1961 r.

K-2017

KOMFORTOWE 3 pokoje w centrum Jeleniej Góry — zamieniam na mniejsze w Krakowie lub Nowej Hucie, ewentualnie wżemne dozorcztwo. Oferty 28950 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, komfortowe, I p. w dzielnicy Zwierzyniec — na dwa pokoje z kuchnią (I p. lub II p.). Oferty 28955 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

4 POKOJE, komfort — zamieniam na 3 pokoje, komfort i pokój kuchnia. Oferty 28956 „Prasa” Kraków, Wiślna 2 lub tel. 225-07, do godz. 15.

DOZORCZTWO — pojedyncza, w śródmieściu — zamieniam na pojedynczą prywatną lub pokój z używalnością kuchni. Warunki korzystne. Oferty 28958 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ mieszkanie — dwupokojowe, piękne — Nowa Huta — na podobne w Krakowie. Oferty 28979 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe, I p. — na pokój z kuchnią i pokój. Oferty 29005 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ dozorczostwo — pokój kuchnia, superkomfort (blisko Parku Krakowskiego) — na mieszkanie prywatne. Oferty 29007 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

KUPIĘ pilnie domek wolny. Oferty 28914 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DO sprzedania dom jednorodzinny z ogrodem, w Szczakowej, po przystępnej cenie, pod warunkiem uzyskania garsonieri w Krakowie lub Nowej Hucie. — Oferty 35450 „Klub Prasy” Nowa Huta, Plac Centralny.

DOM (22 pokoje) podpiwniczony w ogrodzie, nadający się na różne cele oraz hodowlę wraz z ziemią 8 ha całość wzgl. oddzielnie sprzedam. Bromirska, Bydgoszcz, Cieszkowskiego 10. K-2867

Zguby

CIAPALA Tadeusz, zam. Kraków, Brozka 6, zgubił legitymację studentką, wydaną przez AGH.

ANTOS Zdzisław, zam. w Paszkówce 86, zgubił legitymację szkolną nr 1, wydaną przez ZSZ w Skawinie. g-28913

SKALSKI Tadeusz, zam. Proszowice, ul. K. Marksa 40, zgubił przepustkę tymczasową nr 1244, wydaną przez Hutę im. Lenina. g-28836

GRABDA Józef — zam. Kraków 12, Szarczana 108, zgubił przepustkę nr 9/60, wydaną przez Zakład Konstrukcji Stalowych. g-28923

SIMONIDES Andrzej — zam. Kraków, ul. Pradnicka 4/16, zgubił legitymację — wydaną przez Zakład Konstrukcji Stalowych. g-28784

POSELSZNA Danuta — zam. Kraków, Kopernika 17, zgubiła dyplom nr 420, wydany przez Państwową Szkołę Położnych w Krakowie. g-28789

TROJANSKI Leon, zam. Kraków, ul. Modrzewskiego 47/7, zgubił świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Łapanowie. g-28830

JELEK Marjan — zam. Kraków, Józefa 22, zgubił świadectwo szkolne III klasy Technikum Mechanicznego w Krakowie. g-28931

KUGIEL Wilhelm, zam. Wola Duchacka 5, zgubił bilet miesięczny nr 15750, wydany przez PKS — Kraków. g-28847

UNIEWAZNIAM zgubioną pieczątkę, o brzmieniu: „Anna Walczyńska — lekarz”. g-28974

ODRZYWOŁEK Edward, zam. Kraków, ul. Kmieca 19, zgubił legitymację, wydaną przez Technikum Kinotechniczne w Krakowie. g-28939

CYGAŁ Jan, zam. Kraków, ul. W. Zelenieckiego 152, zgubił wkładki do prawa jazdy motocyklowego nr 197/56, wydane przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie. g-28868

JARECKA Maria, zam. Modlnica 54, zgubiła bilet miesięczny na trasę Kraków—Modlnica, wydany przez PKS w Krakowie. g-28941

GWOŹDZ Wiesław, zam. Kraków, ul. Ulanów 19, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez ZSZ nr 2. g-28993

ŻELEZIŃSKA Maria — zam. Kraków, Mogiła 62, zgubiła świadectwo ukończenia szkoły podstawowej w Niepolomicach oraz świadectwo kursu młodszych pielęgniarzek, wydane przez Wydział Zdrowia — Kraków. g-28868

Różne

POMIESZCZENIA na motocykl z przyczepką — niezależnego — poszukuję. Kraków, tel. 573-07. g-28878

ODSTAPIE garaż. Kraków, Moniuszki 38B. g-28877

PRZYSTAPIE do spółki i gotówka. — Oferty 35904 „Klub Prasy” Nowa Huta, Plac Centralny.

ZACZEK — telefon 337-68 wykonuje inwentaryzację, udziela korepetycji, przyjmuje każdą pracę. K-2873

PRZEBUDOWĘ PIECÓW

pokojowych i kuchennych — remonty pieców i kotłów przemysłowych oraz **CZYSZCZENIE KANAŁÓW** i kominów wolnostojących wykonuje dla instytucji i przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych oraz osób prywatnych

SPÓŁDZIELNIA PRACY KOMINIARZY w Krakowie, ul. Zwierzyniecka nr 10, telefon 217-16.

K-2815

21

kwietnia

Piątek
Anzelma
Feliksa

IDAC ULICAMI KRAKOWA

Tym razem pozytywnie

Pisaliśmy ongiś, że wnętrza bloków przy ul. Rzeźniczej są zaniedbane, a dozorca niewiele dba o porządek otoczenia. Z przyjemnością więc przeczytaliśmy list Czytelników, że administracja postarała się o wymalowanie klitek schodowych, a nowi, z „prawdziwego zdarzenia” dozorca rażno wziął się do roboty. Uzupełniono brakujące żarówki, schody świecą czystością — wiosna i porządek zawitały pod numery bloków 8—18! (mar)

KZG Wschód realizują zadania Roku Gastronomicznego

Rok Gastronomiczny trwa i przynosi korzystne zmiany w placówkach zbiorowego żywienia. W ciągu kilku minionych miesięcy br. przeprowadzono remont 22 zakładów podległych dyrekcji KZG Wschód, a do końca br. wszystkie pozostałe placówki tej dyrekcji zostaną odświeżone. Obecnie aż miło wejść do popularnej jadłodajni „Szarotka” przy Placu Wiosny Ludów, restauracji „Nowa” przy ul. Grzegorzeckiej, „Złotej Kotwicy” przy ul. Szpitalnej i wielu innych.

Zmienia się też wygląd sal konsumpcyjnych. Brudne obrusy, firanki należą do rzadkości, bowiem dyrekcja KZG Wschód przeznaczyła w tym roku na utrzymanie czystości 2 miliony złotych więcej niż w latach ubiegłych. W restauracjach i kawiarniach podległych wspomnianej dyrekcji zamontowano w tym roku 30 nowych lad chłodniczych. Pozwalają one na utrzymanie zawsze świeżych wyrobów garmazeryjnych i cukierniczych. Zakupiono również nowe nakrycia stołowe, popielniczki itp. Ale równocześnie wspomniane wyroby znajdują wielu nieuczciwych amatorów. Ze stołów „znikają” popielniczki, szklanki, noże.

Dużą uwagę zwrócono na poziom personelu. Na specjalnych kursach odbyli już przeszkolenia wszyscy kierownicy. Obecnie prowadzi się kursy doskonalące dla kelnerów, bufetowych, garmazerek, kucharzy. Podniosła się jakość podawanych posiłków i polepszyła obsługa. Wszystkie placówki biorą udział w wspólnym konkursie o tytuł najlepszego zakładu gastronomicznego.

Ostatnio dyrekcja KZG Wschód wprowadziła nową formę organizacji pracy, ustalając tzw. zakłady wodociągowe. Polega to na tym, że większe restauracje jak np. „Żywiec”,

Młodzież kończąca VII klasę szkoły podstawowej staje obecnie wobec podjęcia pierwszej poważnej decyzji: czy kontynuować naukę w szkole ogólnokształcącej czy też rozpocząć od razu przygotowania do zdobycia konkretnego zawodu? Rzecz jasna, ważne są w takim wypadku warunki materialne, zdolności, zamilowania. Jeśli już ktoś zdecydował się na naukę w szkole zawodowej nieobojętne jest dla niego sprawa zdobycia w przyszłości pracy.

Pod tym samym kątem tj. stworzenia możliwości zatrudnienia przyszłym absolwentem prowadzi się nabór do szkół zawodowych. Plany szkolenia są ściśle powiązane z możliwościami zatrudnienia w poszczególnych przedsiębiorstwach.

Okazuje się, że przed krakowską młodzieżą otwierają się duże perspektywy w następujących zawodach: sprzedawcy sklepowego, garmazera, kucharza, kelnera, masażera, piekarsza, czyli krótko

mówiąc w handlu, gastronomii i produkcji podstawowych artykułów spożywczych. W związku z potrzebą nowych rąk do pracy w tych gałęziach gospodarki kandydatom do tych zawodów stwarza się wyjątkowo dobre warunki nauki. Podczas 3-letniego szkolenia w zasadniczych szkołach zawodowych i 5-letniego szkolenia w technicznych zawodowych młodzież otrzymuje z tytułu odbywania praktyk w przedsiębiorstwach wynagrodzenia sięgające kilkuset złotych miesięcznie, a także odzież ochronną i deputaty.

Chętni do obrania wymienionych zawodów mogą otrzymać bardziej szczegółowe informacje w Zasadniczej Szkole Gospodarczej, Szkole

Kelnerskiej, Szkole Kucharzy i Technikum Gospodarczym przy ul. Siennej, w Zasadniczej Szkole Handlowej i Technikum Handlowym przy Rynku Gł. oraz w Zasadniczej Szkole Przemysłu Spożywczego (wydz. piekarski, masarski, cukierniczo - ciastkarski) przy al. Mickiewicza. Szkoły te od września mogą przyjąć kilkuset nowych uczniów. Wpisy będą trwały od 15 maja do 20 czerwca.

Program nauczania zapewnia zdobycie minimum wiadomości z zakresu przedmiotów ogólnych oraz teoretycznych i praktycznych wiadomości z zakresu przedmiotów zawodowych. Po ukończeniu szkoły zawodowej można kontynuować naukę w wyższych szkołach gospodarczych.

Handlowe drobiazgi

Rozszerzyć ilość sklepów, w których można nie tylko kupić, ale i na oczekaniu znaleźć kawę, to jedno z zamierzeń Krakowskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych.

Nowy sklep specjalistyczny z wyjątkową sprzedażą precyzyjnej galanterii odzieżowej i pasmanterii powstał przy ul. Meiselsa 16.

Kilka sklepów spożywczych

Zanim przyjdzie wezwanie do wojska

Jak usprawnić pracę komisji poborowych? Konferencja poświęcona temu zagadnieniu odbyła się wczoraj w Radzie Narodowej m. Krakowa. W konferencji wzięli udział członkowie dzielnicowych komisji poborowych, przedstawiciele służby zdrowia i poszczególnych wydziałów RN oraz przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. (bz)

Co dzień niesie?

Od kilku już dni sklepy położone w obrębie Plant zaopatruwane są w towary w godzinach rannych lub wieczornych. Aby przekonać się, jak ten nowy system zdaje egzamin w praktycznym

Odnaczenie zasłużonych archiwistów

W dniu wczorajszym przewodniczący Prezydium RN m. Krakowa mgr Z. Skolicki wręczył przyznane przez Radę Państwa wysokie odznaczenia — Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski — długoletnim pracownikom Wojewódzkiego Archiwum Państwowego.

Odnaczenia otrzymali: doc. Wł. Budka (40-letnie pracy), prof. M. Friedberg (35 lat), oraz doc. A. Kamiński (30 lat pracy). (cz)

Przypominamy...

Pp.: Władysławowi Wiśniewskiemu, zam. przy ul. Batorego 5; Kazimierzowi Trycynieckiemu, zam. przy ul. Tyńnickiej 12; Stanisławowi Siu-sarczykowi, zam. przy ul. Berka Joselewicza 2; Edwardowi Siwekiemu, zam. przy ul. Józefa 27; Czesławowi Prokocowi, zam. przy ul. Lagiewnickiej 37 oraz Zygmunta Małasiowi, zam. przy ul. Gałła 8; ze w Redakcji „Echa” przy ul. Wiśniej 2, II p., znajdują się do odebrania nagrody za udział w ankiecie pt. „Ustalamy program usług”. W przypadku niepodjęcia nagród do dnia 29 bm. (włącznie) przekazujemy je do dyspozycji Wydz. Opieki Społecznej RN m. Krakowa.

działaniu — przeprowadziliśmy krótkie rozmowy z kierownikami kilku placówek handlowych.

Dowiedzieliśmy się z nich, że np. samochód ciężarowy obsługujący „Delikatesy” w Rynku Głównym wyjeżdża z garażu już o godz. 5 rano, by do 9-tej dotrzeć do sklepu większości towarów. W ciągu dnia zapasy „Delikatesów” uzupełniane są przy pomocy dwóch niedużych furgonetek, mających prawo wjazdu do centrum miasta.

W godzinach rannych, więc do 9 godz. sklep spożywczy przy ul. Szewskiej 10 zaopatruwany jest w wędliny i w masło (pozostałe gatunki towarów dowożą do niego w ciągu dnia furgonetki) zaś dostawa warzyw i owoców do sklepu przy ul. Szpitalnej 11/13 odbywa się samochodem ciężarowym od godz. 5 do 9. (l)

Notatnik krakowski

- * Dzisiaj o godz. 19 w Klubie pod Jaszczurami Wojciech Siemion wystąpi w fragmentach ostatnich przedstawień STS Warszawa.
- * W sobotę (22 bm.) w Klubie Przyjaźni TPPR Rynek Gł. 20 odbędzie się wieczornica z okazji Dni Lenińskich, połączona z częścią artystyczną.
- * „Ruch oporu w czasie drugiej wojny” — to tytuł prelekcji którą jutro o godz. 18 wygłosi mgr J. Piotrowicz w Domu Kultury Krak. Zakładów Sodyowych.
- * Dwudniowy rajd turystyczny na Turbac uczestników Domu Kultury Dzieci i Młodzieży (ul. Grunwaldzka 5) odbędzie się 22 i 23 bm.
- * Red. A. Wasilewski będzie mówił o „Polskim Szewku na Zachodzie” w Klubie Studentów „Pod Przewiązką” jutro (22 bm.) o godz. 20.
- * Zarząd Krak. Okręgu ZPAP

dzię przyjmować telefonicznie zamówienia na dostawę towarów do domu.

Z końcem tego miesiąca przy ul. św. Jana 2 zostanie otwarty — po remoncie — preselekcyjny sklep z nakryciami głowy a przy ul. Krakowskiej 22 preselekcyjny sklep z guzikami i niemi. (l)



Sensacyjna wiadomość dla naszych najmłodszych. Na scenie Teatru Starego wystąpią 23 i 30 kwietnia oraz 7 maja kot, myszki, krasnoludki i wiele innych bajkowych postaci w balecie J. Praissa z muzyką St. Hasy pt. „Zaczarowane pantofelki” w wykonaniu uczniów Ogniska Baletowego Towarzystwa Muzycznego w Krakowie.

Przegląd amatorskich zespołów artystycznych

Najpierw w Krakowie (w sali Domu Zolnierza), a następnie w Nowej Hucie (w Halli Garaży) odbyły się w ciągu ostatnich dni imprezy estradowe najlepszych amatorskich zespołów artystycznych przed wyjazdem na ogólnopolskie eliminacje.

Dla miłośników imprez estradowych słowo „amatorski” nie jest zbyt zachęcające. A jednak Kraków (z Nową Hutą) może właśnie w tej dziedzinie działalności kulturalnej zaimponować innym miastom wojewódzkim. Szczególnie od najmłodszej jego dzielnicy — Nowej Huty.

Zespół Pieśni i Tańca Domu Kultury HIL istnieje już blisko 8 lat i obecnie należy do najlepszych tego typu zespołów amatorskich w Polsce. To właśnie on zajął w ubiegłym roku najlepszą

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 16 „Lilla Weneda” (przedst. szkolne); 19.15 „Księżyc świeci zablakany”; — KLUB ZZK 19.15 „Lowyce Głom”; MODRZEJSKIEJ 19 „Romans z wodewilu”; KAMERALNY 19.15 „U kresu dnia”; ROZMAITOŚCI 19.15 „Burmistrz Stylmondu”; LUDOWY 19 „Pan Pantula i jego stuga Matti”; MUZYCZNY 19.15 „Księżniczka czardasza”; KRZYSZTOFORY ok. godz. 21 „W małym dworku”; TEATR 38 — 19 „Amadeusz” (przedst. zamkn.).
Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

UCIECHA godz. 15.45, 18, 20.15 „Księga dżungli” (ang.). — WANDA 15.45, 18, 20.15 „Odwiedźnię prezydenta” (pol.). WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „W środku nocy” (USA). SZTUKA 15.45, 18, 20.15 „Żywi bohaterowie” (radz.). ML. GWARDIA (Lubicz 48) 15.15, 17.30, 19.45 „Korsarze Pacyfiku” I ser. (radz.). WARSZAWA 16, 18, 20.15 „Babette idzie na wojnę” (ang.). WRZOS (Zamojski 50) 15.45, 18, 20.15 „Ciao, ciao bambina” (wl.). KRAKUS (Al. Krasieński 18) 15.45, 19, 20.15 „Biała krew” (NRD). ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Spokojny człowiek” (USA). ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „Bambini” (USA). MELODIA (Zwierzyńnicka 1) 16, 18, 20 „Wesoła orkiestra” (ang.). KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Proszę za mną” (fr.). WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Dama kameliowa” (USA). MINIATURKA (Franciszkańska 1)

15 Progr. dla dzieci; 16 „Proces w Norymberdze”; 18 i 20 „Na plaży” (fr.). CHEMIK (Borek Fat.) 17 i 19 „Opowieść o Leninie” (radz.). — DOM ZOLNIERZA (Lubicz 48) 15.45 „Gorączka w El Pao” (fr.). KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Główna wygrana” (CSRS). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Kości piskie” (ang.). ROTUNDA (Al. 3-go Maja 5) 16, 18, 20 „Dwa pietra szczęścia” (weg.). TĘCZA (Praska 52) 17.30 i 19.30 „Ballada o żołnierzu” (ZSRR). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska 71) 17 i 19 „Królowna ze złotą gwiazdą” (CSRS).

KINA W NOWEJ HUCIE
ŚWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Sprawcy nieznanego” (wl.). MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Sierioża” (radz.). ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Kolisanka” (radz.). — MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Rosemarie wśród milionerów” (NRF).

Telewizja

NA PIĄTEK:
Godz. 17.30 „Poznajemy ciekawe zawody” — progr. młodz. 18.15 Aktualności. 18.30 Progr. publicyst. 19 „Ludzie i automaty”. 19.30 Dziennik. 20 „W drodze na front” — film radz. 21.30 „Do rodziców i wychowawców” — fel.

NA SOBOTE:
Godz. 9.15 „Pod niebem Sycylii” — film wl. od lat 16. 11 Botanika — dla kl. V. 11.40 Przędzaki prasy. 16.10 Zawody pływackie Polska — Szwecja. 17.10 Kursy motorowy. — 17.30 „Dzieci pana majstra” — widowisko dla dzieci. 18.40 „Paragraf i fajka”. 19.30 Dziennik. 20.05 Rozmowa z teatrologiem. 20.35 „Pod niebem Sycylii” — film. 22.15 „Gwiazdy i gwiazdki” — progr. rozrywkowy.

Wystawy - Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Pl. Wolnica (godz. 9—15). SUKIENNICZE „Galeria malarstwa polsk. w. XVIII i XIX” (10—15). — SZOLAYSKICH, Pl. Szczepański 9, „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV—XVII” (10—15). — CZARTORYSKICH, Pijarska 15, „Galeria malarstwa obcego, rzem. artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia” (10—15). DOM MATEJKI, Floriańska 41 (10—15). NARODOWE, Al. 3-go Maja 1, „Wystawa przemysłu artyst. od XI do XVIII w.”; „Galeria polskiego malarstwa od w. XIX”; „Wystawa ikon w. XV—XVIII” (10—15). — ARCHEOLOGICZNE, św. Jana 22 i Senacka 3 (10—13). PAŁAC SZTUKI, Pl. Szczepański 4, „Wystawa J. Fedotowicza” (10—15). — MUZEUM LENINA, Topolowa 3, „Plakat leninowski” (10—18). — KRZYSZTOFORY, ul. Szczepańska 2, „Wystawa fotografii B. Dorysa” (10—18). RYNEK GŁ. 25 „Wystawa fotografii” (10—18). DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3, „Wystawa Technikum z Wiśnicza” (10—18).

Dyżury

CHIRURG., INTERN., OKULIST.: Prądnicka 37. NEUROLOG.: Botaniczna 3. GRUZIŁCZY dla kobiet: Wola Just., dla mężczyzn: Prądnicka 80. POGOT. MILIC. tel. 0-7. STRAŻ POŻ. tel. 0-8. POGOT. RATUNEK. tel. 0-9. POGOT. RATUNEK. PODGÓRZE tel. 225-55. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11. POGOT. RATUNEK. tel. 422-22. STRAŻ POŻARNA tel. 433-33.

Apteki

Długa 4, Karmelińska 23, Krakowska 19, Krowoderska 71, Zwierzyniecka 7, Rakowicka 12. Nowa Huta: Centrum „A” Bl. 4.

Radio

NA PIĄTEK:
Godz. 16.45 Reportaż B. Wiernika, 17.00 Dziennik kr. 17.15 Koncert żywec. 18.15 Aud. dla młodzieży. 18.25 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 Śpiewa Yma Sumac. 19.15 Dr H. Dobrowolski: „Wybory do Sejmu w 1935 roku”. 19.30 Koncert symfon. 20.35 „Testament Odysa” fragm. pow. W. Jensa. 20.55 d. e. koncertu. 21.15 Z kraju i ze świata. 22.05 Słuch wg komedii Fiersa i Callaveta. 23.05 Encyklopedia jazzu. 23.35 Melodie. 23.50 Wiadomości.

NA SOBOTE:

Godz. 6.10 Aud. dla wsi. 6.30 Dziennik. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 7.20 „Porady prakt. dla roboty”. 7.30 Dziennik. 7.50 Muzyka. 8.30 Wiadomości. 9.00 Muzyka czeska. 9.30 „Spotkanie nad Wisłą”. 10.00 Ork. Ray Martina. 10.20 Poetycki koncert żywec. 10.50 Studenci PWSM w Krakowie przed mikrofonem. 11.20 „Tańce polskie”. 11.50 Melodie tan. 12.05 Wiadomości. 12.25 „A w Warszawie na ulicy”. 12.45 Kurs rosyjskiego. 15.00 Wiadomości. 15.05 Pieśni opolskie. 15.30 Dla dzieci słuchowisko.

Uroczyste pożegnanie

Wczoraj w południe w Krakowskich Zakładach Farmaceutycznych odbyła się uroczystość o szczególnym charakterze. Pracownicy tej fabryki żegnali cztery swoje koleżanki przechodzące na emeryturę. Przy tradycyjnej lampce wina i czarnej kawie renciści otrzymali dyplomy honorowego członka zakłogi KZF, nagrody pieniężne oraz kwiaty. (l)

Tej kolejki spotkań w ekstraklasie oczekujemy z niecierpliwością

Miceusz czy Kmiecik?

poprowadzi atak Wisły w meczu z piłkarzami ŁKS

„Team młodości” wyjeżdża do Mielca

Nadchodząca seria spotkań oczekiwana jest w Krakowie z ogromną niecierpliwością, ponieważ Cracovia mimo „dobrej prasy” posiada na swym koncie zaledwie 2 pkt. a Wisła jeszcze mniej, bo 1 pkt. Wszyscy mamy więc nadzieję, że po nadchodzących spotkaniach sytuacja krakowian w tabeli ulegnie poprawie.

SYTUACJA

NIEMAL PODBRAMKOWA
Piłkarze Wisły wystartowali w tegorocznych bojach gorzej niż fatalnie i po 4 spotkaniach znajdują się na ostatnim miejscu w tabeli. Liczni kibice załamują ręce, gdyż sądząc po nazwiskach zawodników występujących w drużynie, Wisła powinna znajdować się na bardziej zaszczytnym miejscu. Na szczęście druga połowa meczu z Odrą w Opolu daje jeszcze rąbek nadziei na obudzenie się graczy z zimowego snu. Oby jednak opinia ta znalazła potwierdzenie w niedzielę na własnym boisku, ponieważ, co tu ukrywać, piłkarze Wisły znajdują się już niemal w „sytuacji podbramkowej” i po kilku dalszych porażkach o wydzwignięciu się z dna tabeli nie będzie już mowy.

MICEUSZ CZY... KMIECIK?

W zasadzie wszystko wskazuje, że w składzie Wisły nie zajdą większe zmiany. Nie będziemy już świadkami improwizacji na prawym skrzydle, gdzie przebojem znów wyważył sobie miejsce Machowski. Zresztą sam trener przyznaje, że Marian odzyskał wiarę we własne możliwości, co dało się zauważyć nie tylko w Opolu, ale również podczas ostat-

nych treningów. Co dalej: na łączniku Sykta, na przeciwnej stronie Kościelnego ze Smiałkiem. Ale kto w środku? Gdyby Miceusz nie czuł dolegliwości po ostatniej kontuzji i znajdował się w formie z ubiegłego sezonu to byłoby po zmartwieniu. Niestety tak nie jest! Czy w tej sytuacji nie warto skorzystać z usług Kmiecika? Ten 18-letni chłopak posiada duży zmysł do gry kombinacyjnej, jest świetnie zaawansowany technicznie, szybki i dysponuje bardzo ostrym strzałem. Zresztą jego forma stale zwyczajnie, a w środę, w meczu Wisły Ib z Płaszowianką wybił się ponad ogólną przeciętność i zdobył 3 bramki. Nad naszą propozycją radzimy się zastanowić kierownictwu sekcji pn TS Wisła i trenerowi!

ŁKS

NIE MYŚLI KAPITULOWAĆ

Wśród sympatyków Wisły słyszy się już opinie o łatwym zdobyciu 2 pkt. nad ŁKS. Czy tak jest w rzeczywistości? Wątpię. Nie należy zapominać, że podopieczni trenera St. Barana grają z meczu na mecz coraz lepiej a ostatnio bardzo pechowo przegrali z bytomską Polonią 0:1. Porażka ta jeszcze bardziej zmusza piłkarzy łódzkich do szukania punktów w Krakowie i mecz niedzielny nie będzie dla krakowian spacerkiem. Muszą go oni zagrać nadzwyczaj ambitnie i ofiarnie jeśli marzą o zwycięstwie.

Przejdźmy teraz do pojedynku drugiej ekstraklasowej jedenastki. Mowa oczywiście o Cracovii, którą czeka w niedzielę wyjazd do Mielca.

STARZY RYWALE

Mecz w Mielcu zapowiada się nadzwyczaj interesująco z wielu względów. Biało-czerwoni to stary rywal mieleckiej Stali z okresu kiedy występował w II lidze. Jak pamiętamy, mecze między tymi zespołami kończyły się zazwyczaj niskimi rezultatami, gdyż tak Cracovia jak i Stal dysponują dość dobrymi liniami obronnymi. W tym wypadku dodatkowym magnesem spotkania jest stawka w ekstraklasie oraz fakt, że obydwie drużyny przegrały niedawno z Legią w Warszawie różnicą 1 bramki. Porównanie to sugeruje remis. Czy tak będzie?

LOTNE SKRZYDŁA

Przed Cracovią stawiamy jednak większe zadanie. Nie należy przecież zapominać, że tegoroczna Cracovia to niebo a ziemia w porównaniu do ubiegłorocznej. Dziś biało-czerwoni pragną nawiązać do szczytnych tradycji a za argument może tu posłużyć wyraźna zmiana formy całej jedenastki z atakiem na czele. Oczekujemy, że tym razem kwintet ofensywny krakowian da sobie radę z obroną Stali a lotne skrzydła raz po raz będą zamieszczać na przedpolu Misiaka. Wprawdzie nie tylko od postawy Kowalika i Hausnera zależy będą losy meczu, ale przypuszczamy, że tak łącznicy jak i Pietrasinski na środku ataku, zagrają bez tremy (jak przeciwko Górnikowi) i wytrzymają kondycyjnie do końca meczu.

A w ogóle dla Cracovii (w której składzie nie zajdą większe zmiany) niedzielny mecz jest egzaminem, po którym będziemy mieli rzeczywisty wykładnik jej aktualnej formy.

W pozostałych spotkaniach grają: Górnik—Lechia, Lech—Polonia

Bydgoszcz, Polonia Bytom—Stal, Ruch—Odra oraz Zawisza—Legia.

GARBARNIA GOŚCI NAPRZÓD

W II lidze będziemy świadkami i to już w sobotę, spotkania Garbarni z Naprzodem Lipiny. Piłkarze ludwinowscy grają już tradycyjnie „w kratkę”, co wskazuje, że jutrzejszy pojedynek winni zakończyć zdobyciem 2 pkt.

W Garbarni po meczu ze Śląskiem zajdzie najprawdopodobniej zasadnicza zmiana na pozycji prawoskrzydłowego, gdzie miejsce Cholewy zajmie Kwiatkowski, który grając na tej pozycji zdobył we Wrocławiu 2 bramki. Jego miejsce w pomocy zajmie Łomba a na pozostałych pozycjach wszystko pozostanie bez zmian. Życzymy trenerowi Jezierskiemu, aby zmiany te zakończyły się pełnym sukcesem.

WAWEL W POZNANIU A UNIA U SIEBIE

Piłkarze Wawelu wyjeżdżają do Poznania, gdzie zmierzą się z tamtejszą Olimpią. Zespół poznański trenowany przez krakowianina — Zbroję zdobył ostatnio pierwsze punkty w Lublinie, co wskazuje, że Wawel nie będzie miał w niedzielę łatwego zadania. Niemniej mamy prawo oczekiwać od rutyniarzy zwycięstwa...

Unia Tarnów po zwycięstwie nad Wawelem gości teraz u siebie Śląsk Wrocław, który zajmuje w tabeli 2 lokatę. Tarnowianie mają ambicję odebrać Śląskowi obydwa punkty. Będzie to nie lada sztuka jeśli weźmiemy pod uwagę, że goście nie przegrali jeszcze meczu.

W pozostałych spotkaniach II ligi zmierzą się: Arka—Lublinianka, Piast—Bałtyk, Pogoń—Calisia, Polonia W-wa — Legia Krosno, Unia Racibórz — Gwardia W-wa, oraz Stal Rzeszów—Arkonka.

(FRAN)



Spora pieniądze kosztuje Chilijczyków przebudowa stadionu w Santiago. Stadion mieści obecnie 65 tysięcy widzów. W okresie mistrzostw będzie mógł pomieścić około 100 tysięcy entuzjastów piłki nożnej.

Z bokserskich mistrzostw Polski

W dalszym ciągu rozgrywanym we Wrocławiu bokserskich mistrzostw Polski zanotowano kilka niespodzianek. Największą z nich jest porażka krakowianina Słowakiewicza z E. Dampcem. W pięciu kategoriach doprowadzono już mistrzostwa do półfinałów. A oto nazwiska wyłonionych już półfinalistów: waga kogucia — Bendig, Kowalski, Rzeźnikiewicz, Dzienis; lekkośrednia — Wojciechowski, Piński, Kasprzyk, Kulej; średnia — Walasek, E. Dampc, Damiński, Sidorowicz; półciężka — Józefowicz, Kubacki, Pietrzykowski, Serwan; ciężka — Braniczki, Biel, Maikiewicz, Jędrzejewski.

Dziś dalszy ciąg mistrzostw.

PIŁKARZE BRAZYLIJSKY W KRAKOWIE

Jak nas informuje KOZPN w Krakowie grać będzie w dniu 1 maja brazylijska drużyna piłkarska Gremio-Footballclub-Portoalegrense, która spotka się z reprezentacją Krakowa.

Rajd spółdzielczości pracy

Sekcja turystyczna SKS Cracovia organizuje w dniach 1-4 czerwca br. ogólnopolski rajd spółdzielczości pracy (pieszy, kolarski, motorowy i kajakowy) z metą w Rabce. Dla turystów pieszych postawiono do wyboru osiem atrakcyjnych tras.

W rajdzie mogą brać udział drużyny 4-6-osobowe, których udział należy zgłosić do dnia 6 maja br. w sekretariacie klubu, Kraków, Al. Mickiewicza 1, podając zarazem jedną z wybranych tras.



Chile przygotowuje się do mistrzostw świata

W przyszłym roku w dniach 30 maja do 17 czerwca odbędą się w Chile piłkarskie mistrzostwa świata. Termin zbliża się szybkimi krokami i organizatorzy pod wodzą prezesa Chilijskiego Związku Piłki Nożnej p. Carlosa Dittborna czynią wszystko aby mistrzostwa pod każdym względem wypadły jak najbardziej okazale. Pracują z prawdziwym południowym temperamentem, przygotowując pomieszczenia i powiększając ilość miejsc na stadionach sportowych.

Organizacja mistrzostw pociąga za sobą poważne nakłady finansowe, ale mieszkańcy Chile zdają sobie sprawę, że jest do dla nich czysty interes. Wydatki niewątpliwie zwrócą się z nawiązką w dniach trwania imprezy. Liczni entuzjastki piłkarstwa i turystyki, którzy w tym czasie przyjadą do kraju zostawiają tutaj poważną ilość dewiz. Toteż nawet przesilenie ziemi, jakie nawieją w maju ubiegłego roku nie odwróciło mieszkańców tego południowoamerykańskiego kraju od organizacji mistrzostw. Co więcej rząd chilijski przyszedł działaczom piłkarskim z wydatną pomocą w zakresie przygotowania imprezy.

W chwili obecnej prace związane z mistrzostwami idą w następujących kierunkach:

● powiększa się ilość miejsc na głównym stadionie w Santiago (gdzie rozegrane zostanie spotkanie finałowe) w ten sposób, że zamiast 65 tysięcy, stadion pomieści około 100 tysięcy widzów;

● buduje się wielki stadion pływacki, z którego będzie mogła korzystać publiczność podczas upalnych dni w okresie przerw w rozgrywkach;

● poszerza się widownia na stadionach podmiejskich, gdzie rozegrane zostaną spotkania eliminacyjne;

● buduje się pięciopiętrowy gmach, w którym znajdują pomieszczenia wszystkie ekipy biorące udział w mistrzostwach, jak również spora część turystów;

● w centrum Santiago wznoszone są liczne, komfortowe hotele. Podczas mistrzostw spodziewany jest bowiem przyjazd do Chile ponad 20 tysięcy entuzjastów piłki nożnej z Europy. (as)

W telegraficznym skrócie

● Tradycyjny 65 z kolei bieg maratoński w Bostonie wygrał Fin Oksanenem, przebiegając trasę 26 mil w czasie 2.33,29 godz. ● Piłkarze Glasgow Rangers zakwalifikowali się do finału turnieju zdobywców pucharów narodowych, remisując z Wolverhampton Wanderers 1:1. Pierwszy mecz tych zespołów zakończył się zwycięstwem piłkarzy Rangers 2:0. W finale spotkały się oni ze zwycięzcą meczu Fiorentina — Dynamo Zagrzeb. ● Turniej piłkarski o Puchar Miast organizujących targi międzynarodowe dobiega końca. W rozegranych ostatnio spotkaniach półfinałowych Birmingham City pokonał Internationale 2:1, a Highdenin remisował z zespołem Roma 2:2.

Telewizja zdobywa nowe stadiony

Zwolenników sportu posiadających aparaty telewizyjne ucieszy zapewne wiadomość, że nasza telewizja zamierza przeprowadzić transmisję z najbliższych, ważniejszych imprez sportowych. I tak tegoroczny Wyścig Pokoju będzie prawdopodobnie w całości transmitowany przez telewizję. W tym samym czasie, w którym kolarze na szosach Polski, NRD i Czechosłowacji walczyć będą o miano najlepszego, koszykarze rozgrywać będą w Belgradzie mistrzostwa Europy. Program telewizyjny zostanie tak ułożony, aby i z tej imprezy pokazać ciekawsze spotkania. Wreszcie z początkiem czerwca służba telewizyjna przeprowadzi transmisję z bokserskich mistrzostw Europy. We wszystkich wymienionych imprezach startują (jak już podaliśmy) również reprezentanci Polski.

ECHO SPORTOWE



Skandal wokół przejścia północnej ściany Eigeru

Północna ściana alpejskiego szczytu Eiger była już świadkiem niejednego wyczynu wspinaczy, dając najwyższą rangę alpinistyczną tym, którzy ją zdołali pokonać. Nie wszyscy jednak alpinściści holdują dobrym wyczynom w świecie sportowym. Już raz historia pokonania tej ściany była przedmiotem sporów sądowych. Było to w roku 1959. Wówczas fotoreporter zachodniemiecki — Hans Grünleitner — ogłosił triumfalny meldunek, że wraz ze Szwajcarem Robertem Steiglerem, pokonał północną ścianę Eigeru w rekordowym czasie 22 godzin. Z fachowych kół podniosły się zarzuty, że tak krótki czas na przejście tej arcytrudnej ściany jest niemożliwy do osiągnięcia. Zarzucano Grünleitnerowi, że okazywane na dowód przez niego zdjęcia ze ściany Eigeru, pochodzą z ciekawej innej partii Alp. Podnoszono także, że chociaż w tym rejonie panuje zawsze ożywiony ruch turystyczny, nikt nie zauważył pary wspinaczy w czasie ich wyprawy. Zazwyczaj każda taka wyprawa na trudną ścianę jest bacznie śledzona przez alpinistów. Nie potrafiono jednak ani udowodnić kłamstwa Grünleitnerowi, ani on sam nie zdołał dostarczyć dowodów, że faktycznie dokonał wejścia w rekordowym czasie.

Sprawa została częściowo zapomniana. Odżyła jednak ponownie w ostatnich tygodniach. W marcu br. czterech alpinistów zachodniemieckich, prowadzonych przez Toni Hiebelera, dokonało pierwszego przejścia północnej ściany Eigeru w porze zimowej. Wspinaczka trwała pełne cztery dni. Sukces niewątpliwie, czwórka śmiało uznana została w świecie alpinistycznym za bohaterów drogi, jaką miała do pokonania. Tę część zdaniem Grünleitnera — czwórka wspinaczy przeszła tunelem kolejki na Jungfrau, oszczędzając sobie wysiłku przy forsowaniu trudnego wejścia. Hiebeler i jego towarzysze postawieni zostali wobec zarzutu, który miał tym większą wagę, że bezpośrednio po udanej wyprawie twierdzili stanowczo, że przeszli całą ścianę, od jej podnóża do szczytu.

Grünleitner nie ograniczył się jednak tylko do skargi o oszczerstwo. Ze swej strony wystąpił w rewanżu z zarzutami pod adresem Hiebelera i jego ekipy. Ogłosił mianowicie, że czwórka śmiało podarowała sobie dołną partię ściany, czyli czwartą część drogi, jaką miała do pokonania. Tę część zdaniem Grünleitnera — czwórka wspinaczy przeszła tunelem kolejki na Jungfrau, oszczędzając sobie wysiłku przy forsowaniu trudnego wejścia. Hiebeler i jego towarzysze postawieni zostali wobec zarzutu, który miał tym większą wagę, że bezpośrednio po udanej wyprawie twierdzili stanowczo, że przeszli całą ścianę, od jej podnóża do szczytu.

Toni Hiebeler próbował zaprzeczać zarzutom Grünleitnera. Przyznał jednak w końcu, że faktycznie przeszedł z towarzyszymi tunelem kolejki, ale dolny odcinek ściany pokonał wraz z nimi na tydzień przed wyprawą. A zatem wejście dokonano na dwie raty. Wybuchł nowy skandal w świecie alpinistycznym. W tej sprawie zabrał głos w końcu niemiecki klub alpinistyczny. W wydanym orzeczeniu stwierdzono, że Hiebeler wielokrotnie oświadczał, że w dniach od 6 marca do 12 marca pokonano całą ścianę, od podnóża do szczytu. Podtrzymał to twierdzenie także później, gdy Grünleitner wystąpił ze swymi zarzutami. Ustąpił dopiero wówczas, gdy przedstawiono mu bezsporne dowody kłamstwa. Nie umniejszając osiągnięcia, Toni Hiebelera stwierdzono jednak, że próba oszukania opinii nie jest zgodna z duchem sportowym. (1)

Na spotkaniu z „portugalczykami”

Krakowski Oddział Klubu Dziennikarzy Sportowych zorganizował wczoraj w klubie „Pod Gruszką” spotkanie sympatyków piłkarstwa z uczestnikami turnieju juniorów UEFA. Spotkanie w którym wzięli udział: trener naszych juniorów mgr W. Stiasny oraz piłkarze Hausner, Kowalik i Rewilak upłynęło w bardzo przyjemnej atmosferze. Po krótkiej ocenie turnieju przez trenera Stiasnego „portugalczycy” odpowiadali na pytania z sali.

Dziwny tylko wydał się fakt, iż na sali znalazła się bardzo nieliczna grupa młodzieży, dla której przecież w głównej mierze spotkanie było zorganizowane.

Obserwowali mecze piłkarskie siedząc... na bombach

Wielkie emocje przeżyli ostatnio sympatycy piłkarstwa w Szczecinie. Okazało się bowiem, że podczas każdego spotkania piłkarzy Pogoni rozgrywanego na własnym stadionie, kibice zajmujący miejsca na trybunie siedzieli na bombach.

Cała sprawa wyszła na jaw podczas prac remontowych trybuny. Znalaziono wówczas sporo amunicji. Wezwano saperów, którzy rozbili i wywieźli ponad 50 bomb i pocisków artyleryjskich (o łącznej wadze ponad 1,5 tony), będących pozostałością ostatniej wojny.

I graj tu z takim...



Do końca spotkania brakowało tylko 2 minuty. Wynik meczu rozgrywanego pomiędzy drużynami SC Birstadt i SC Westend brzmiał 1:1 i w tym właśnie momencie najlepszy zawodnik Westend — Wilhelm Müller, podprowadził piłkę pod własną bramkę, przygotowując się do strzału i lokuje piłkę w siatce własnej bramki. Na trybunach konsternacja. Może przekupstwo?

Ale zawodnicy SC Westend nie protestują tylko zwieszają głowy. Oni znają swego kolegę. Był on doskonałym piłkarzem, lecz od roku przebywa w szpitalu dla psychicznie chorych. Nie jest skądinąd dla otoczenia i regularnie uczestniczy w treningach. Prezes klubu, a równocześnie w jednej osobie i dyrektor szpitala psychiatrycznego na własną odpowiedzialność zdecydował o wystawieniu Müllera do swej jednostki. Skutek opisaliśmy.